Tlenkiem węgla podtruły się cztery osoby

Strona 4

Kiedy spadnie śnieg telefony się grzeją

Strona 7

tygodnik

24 I 2026 r.
nr 4 (1324)
cena 4,10 zł
(w tym VAT 5%)

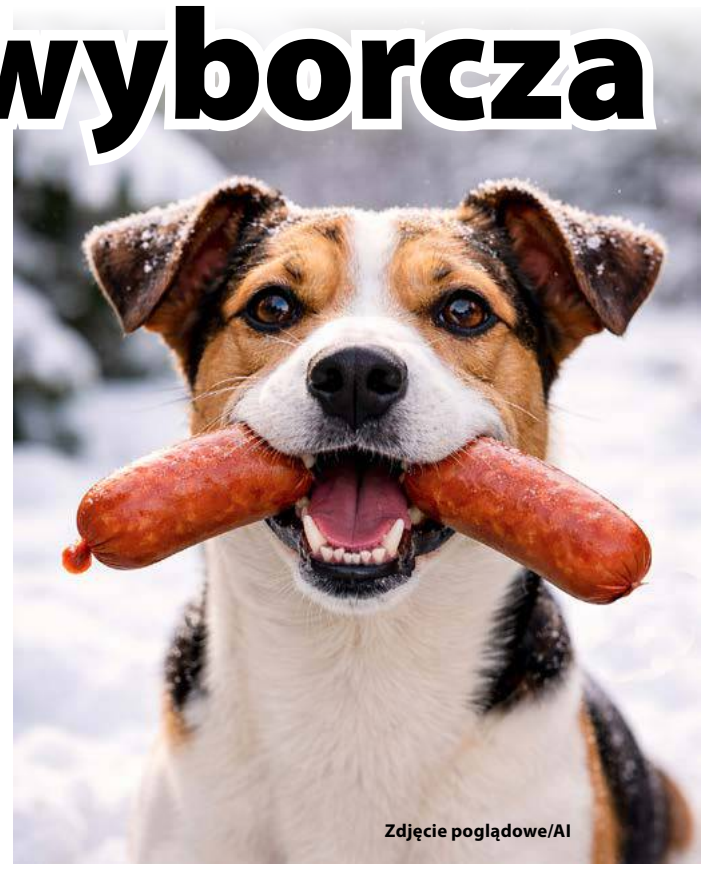
ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Nie dla psa ta kiełbasa wyborcza

Było o tym głośno, ale tylko w kampanii wyborczej, gdy starosta Piotr Chęciek, kandydat na burmistrza Mateusz Kutrzeba i na wójta Adam Pieniążek głośno zapowiadali utworzenie powiatowego schroniska dla bezdomnych psów i kotów. Wszyscy wybory wygrali, ale im dalej od nich, tym ciszej o wspólnych planach. Już wiadomo, że odłożone zostały na półkę, a raczej, że nic z tej obietnicy nie wyjdzie.

Strona 5



Zdjęcie poglądowe/AI

Nie będą zamykać stołówek?

Strona 8

W końcu mogą wyjść na balkon

Strona 9

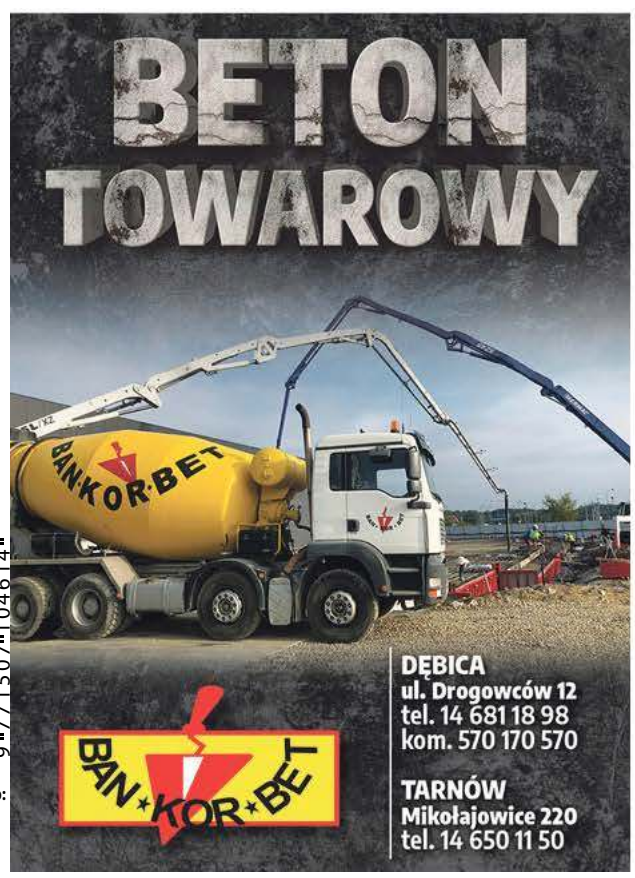
Mimo tragedii nie poddaje się

Strona 10

Komu przekażesz swoje 1,5% podatku?

Strona 20

Reklama







ISSN 1507-1049
Numer w sprzedaży do: 26.01.2026

eprasa.pl d831572cf5

Komentarz

Wierzyć może nie, ale sprawdzić warto



TOMASZ RATUSZNIAK

Przeczytałem właśnie tekst na str. 8 dotyczący rzekomej likwidacji, czy też dużego ograniczenia działalności szkolnych i przedszkolnych stołówek w Dębicy. Informacje na ten temat od jakiegoś czasu docierały do naszej redakcji. I co się okazało po sprawdzeniu tematu? Że to tylko krążące w przestrzeni publicznej plotki powstałe prawdopodobnie na kanwie planowanej w dębickiej oświacie reorganizacji. Ktoś coś wypalił, ktoś dopowiedział, a ktoś przekręcił i wyszło na to, że już praktycznie po stołówkach. Aż się dziwię, że pracujące tam panie nie zwinęły fartuchów i z dnia na dzień nie poszły do domu.

A tak poważnie, to właśnie tak się one rodzą, te plotki. Nie tak dawno na naszym portalu pisałem przecież o tym, że najpierw w dębickim szpitalu mieli pracować wyłącznie studenci z Afryki, a potem, że w styczniu placówkę ma wykupić ukraiński magnat, a to dlatego, że Ukraińcy leczą się u nas za darmo i ze świetnym skutkiem, więc mu się to opłaca. Według innej plotki wszystkie oddziały miały zostać zlikwidowane, prócz Oddziału Chorób Wewnętrznych, bo Jadwiga Niemiec-Kulij, jego kierowniczka, a zarazem zastępca dyrektora ds. opieki zdrowotnej już sobie to załatwiła. Dodatkowo ekstra załatwiony oddział miał mieć też syn Przemysława Wojtysa, który tam nawet nie pracuje. Jak wiele z tego się sprawdziło? No właśnie nic. I na tym polega plotka. Czy warto w nie wierzyć? Nie, ale sprawdzić warto zawsze.

Dębicki szpital miał w styczniu wykupić nikt inny jak ukraiński magnat.

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

600

ton piasku wysypał na drogi i chodniki Zakład Usług Miejskich w trakcie styczniowego ataku zimy.

Reklama



O niej się mówi

Ewa Kwiatek



Została główną księgową w Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego i Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka w Dębicy.

Dębiczanka. Absolwentka Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy, gdzie uczyła się na kierunku technik handlowiec. Skończyła studia ekonomiczne magisterskie na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie oraz studia podyplomowe z zarządzania w pomocy społecznej oraz rachunkowości. W latach 1997-2025 związana z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Dębicy. Od 2012 do dziś również główna księgowa w Środowiskowym Domu Samopomocy w Dębicy. W wolnych chwilach podróżuje i spędza czas na siłowni. Mąż Janusz pracuje w Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Dębicy. Mają dwóch synów: 18-letniego Jana i 16-letniego Szymona. tra

Z ust wyjęte

Tobiasz Małozięć

Mama to taka nowoczesna babcia.
Za to mama żony jest babcią tradycyjną,
więc mamy idealną równowagę.

O tym, że dziadek może chodzić na punkrockowe koncerty, a babcia morsować i zwiedzać na rowerze Europę piszemy na str. 16

Komentarz

Straż Miejska miała okazję się wykazać



GRZEGORZ KRÓL

Nadal podtrzymuję zdanie sprzed tygodnia, że Straż Miejska w mieście jest potrzebna. Ale podtrzymuję je również w kwestii tego, że potrzebne są tam zmiany, które usprawnią jej działanie.

W styczniu drugi raz w tym sezonie zaatakowała zima. Spadł śnieg, nie znowu jakiś bardzo obfity, ale jak popatrzymy na zimy z poprzednich lat, to było go dość dużo. Jak wyglądały drogi i chodniki w mieście widział chyba każdy. I przyznam szczerze, że optymizm prezesa Zakładu Usług Miejskich Andrzeja Osochy – kiedy mówił, że sytuacja jest dobra – lekko mnie dziwił. Ul. Strumskiego to był jakiś dramat. I na jezdni, i na chodniku. Ale źle było również na tych chodnikach, które przylegają bezpośrednio do prywatnych posesji. Zgodnie z przepisami za ich odśnieżanie odpowiedzialni są właściciele, czy też użytkownicy tych posesji. Że ci nie wywiązują się ze swojego obowiązku widać do dzisiaj na ul. Żeromskiego, choćby przy kebabie. A to tylko jeden z przykładów, bo w Rynku przy kamienicach też szału nie było.

I tu było pole do popisu dla naszych strażników miejskich. Samochody już mają do swojej dyspozycji po tym, jak wybito im szyby, więc nic tylko ruszać w teren i pouczać tych, którzy ze swoich obowiązków się nie wywiązują. Ale ja osobiście ich nie widziałem. Dlatego też nie mogłem widzieć właścicieli posesji z łopatami w rękach.

krol@ol.com.pl

Ogłoszenie



Reklama



eprasa.pl d831572cf5

W gminie darmowej komunikacji nie będzie

Bilety poszły w górę, więc wolą jeździć samochodem

Nowe ceny za przejazdy w dębickim MKS obowiązują od 1 stycznia.



Chętnych do korzystania z komunikacji miejskiej mimo podwyżek nie brakuje.

Podwyżka dotknęła przede wszystkim mieszkańców gminy Dębica, bo pasażerowie z miasta, posiadający Dębicką Kartę Mieszkańca, z komunikacji korzystają za darmo. Oczywiście w obrębie strefy zero, obejmującej granice Dębicy, bo poza nią również od początku roku za podróż płacą więcej.

Przypomnijmy, że bilet normalny w I strefie to teraz wydatek 6 zł (było 4 zł), w II strefie – 6,40 zł (4,40 zł), a w III strefie – 7 zł (5 zł). O złotówkę zdrożały więc też bilety ulgowe. Kolejno: I strefa – 3 zł, II – 3,20 zł, III – 3,50 zł. Za bilet miesięczny w I strefie zapłacimy 210 zł (było 170 zł), za ulgowy 105 zł (było 85 zł). W II strefie – 224 zł (było 190 zł) i ulgowy – 112 zł (było 95 zł), w III strefie – 244 zł (było 210 zł), ulgowy – 122 zł (było 105 zł).

Bilety dwumiesięczne zdrożały o 60 zł i kosztują: I strefa – 360 zł/180 zł, II strefa – 384 zł/192 zł, III strefa – 420 zł/210 zł. Za ten na trzy miesiące trzeba zapłacić 90 zł więcej: I strefa – 540 zł/270 zł, II strefa – 576 zł/288 zł, III strefa – 630 zł/315 zł.

Jedna z naszych Czytelniczek z gminy Dębica twierdzi, że po wprowadzeniu nowych cen biletów jej syn, uczeń dębickiej szkoły ponadpodstawowej, zrezygnował z dojazdów komunikacją miejską.

– Do szkoły zazwyczaj ja go podwoziłam jadąc do pracy, ale do domu musiał wracać autobusem. Wykupywał bilet miesięczny i mu się to opłacało. A teraz, jak policzyli z kolegami ile ich to będzie kosztować, to zdecydowali, że wolą zatankować samochód i jeździć razem – przekonuje.

Agnieszka Zając, prezes Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Dębicy zastrzega, że o podwyżkach cen biletów nie decyduje ona, ale burmistrz, który wydaje w tej sprawie zarządzenie. Tłumaczy jednocześnie, że te nie biorą się z sufitu, ale wynikają z coraz większych kosztów.

– Wszystko idzie w górę. Inflacja wzrasta, wynagrodzenia, materiały, paliwo i robocizna też – wymienia, podkreślając jednocześnie, że podwyżki nie były tak drastyczne, by znacząco wpłynąć na zainteresowanie korzystaniem z MKS.

Z informacji, które docierają do niej od pasażerów wynika, że i tak pozostają dla nich atrakcyjniejsze niż te obowiązujące w okresie kiedy po gminie jeździł jeszcze prywatny przewoźnik.

– Poza tym nie mamy sygnałów, żebyśmy w związku z podwyżkami mieli jakieś spadki sprzedaży biletów. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że mogą być jakieś pojedyncze przypadki – zauważa.

Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być wprowadzenie darmowej komunikacji w gminie Dębica. Na to jednak się nie zanosi.

Agata Wiater, przewodnicząca Rady Gminy Dębica przyznaje, że były dyskusje na ten temat, były wyliczenia urzędu, ale przy obecnym budżecie jest to nierealne.

– Ewentualne nadwyżki, zamiast na darmową komunikację, wolimy wydać na infrastrukturę drogową, bo to jest prawdziwa bolączka naszej gminy – przekonuje przewodnicząca.

tra

Takie plany ma miasto

Zbudują kolejny park?

Podczas ostatniej sesji radni miejscy dokonali zmian w budżecie na 2026 rok.



Na Placu Kazimierza Wielkiego ma być jeszcze więcej zieleni.

Mają one związek z trzecią edycją programu na projekty adaptacyjne do zmian klimatu. Nabór kilka dni temu ogłosił Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a do rozdysponowania jest kwota 210 mln zł.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba zapowiada, że miasto powalczy o pieniądze na utworzenie kolejnego w mieście parku kieszonkowego. Ten ma powstać na pl. Kazimierza Wielkiego, pomiędzy Domem Seniora a ul. Rzeszowską. Zalążki parku już są, bo ten plac jest obficie obsadzony różnymi roślinami, rosną tam również spore drzewa. Ale władze miasta chcą zagospodarować to miejsce tak, by było ono bardziej dostępne dla mieszkańców. Obecnie można tam skorzystać jedynie z ławek znajdujących się przy dwóch przejściach od Domu Seniora do wspomnianej ul. Rzeszowskiej.

Jeśli uda się zdobyć pieniądze, to w tamtym miejscu pojawi się jeszcze więcej zieleni. Zresztą burmistrz sugeruje, że tak się stanie nawet w przypadku, gdyby dofinansowania nie udało się zdobyć.

Po realizacji zadania będzie to kolejny park kieszonkowy, który powstanie w mieście. Wcześniej takie miejsca wybudowane zostały m.in. przy ul. Ogrodowej i Batorego.

Nie jest to jedyny pomysł, na który pieniądze z NFOŚiGW chce zdobyć burmistrz. W ramach zadania przewidziane są również środki na likwidację tzw. wysp ciepła. Prace przy jednej, a konkretnie na parkingu przy ul. Piłsudskiego ruszą w tym roku. Kolejna wyspa ciepła, która ma szansę zniknąć z Dębicy, to parking przy ul. Metalowców, przed dawnym budynkiem biurowym Wytwórni Urządzeń Chłodniczych.

Nadal nie wiadomo, co z parkiem kieszonkowym u zbiegu ulic Rzeszowskiej i Kościuszki. Jego powstanie władze miasta zapowiadają od dawna. Do tej pory odbyły się dwa przetargi. Pierwszy wygrała dębicka firma Grześki, ale urzędnicy mieli wątpliwości w kwestii podziemnego zbiornika retencyjnego, który miał tam zostać wkopany. I przetarg został unieważniony.

Niedługo potem ogłoszony został kolejny i wydawało się, że wszystko jest na najlepszej drodze do realizacji zadania. Postępowanie wygrała inna dębicka firma, a mianowicie Transkop. Byli jedynymi, którzy złożyli ofertę mieszczącą się w budżecie, który przewidywało na ten cel miasto. Spółka za wybudowanie parku chciała blisko 2,9 mln zł, czyli o ponad 100 tys. zł mniej niż zakładany budżet.

Ale jak poinformował kilka dni temu Mateusz Kutrzeba i w tym przypadku konieczne będzie unieważnienie. Tym razem chodzi o zaproponowane przez niedoszłego wykonawcę oświetlenie, które miało być zamontowane w planowanej w parku fontannie. Mogłoby ono nie wytrzymać warunków wodnych w dłuższej perspektywie.

– Dlatego konieczne będzie ogłoszenie trzeciego przetargu na to zadanie – mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

rar

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Wojciech Miśkowicz

Prezes Ochotniczej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej Podkarpacka Sfora. Po niewątpliwym sukcesie projektu pod nazwą OGPR Zawadka Brzostecka postanowili się przekształcić, by działać jeszcze szybciej, jeszcze sprawniej i móc zdobywać pieniądze, tak bardzo potrzebne w ich działalności.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Stanisław Olszewski

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kolejowej w Dębicy. Dzięki jego inicjatywie w jednym z czteropiętrowych bloków przy ul. Łysogórskiej zamontowane zostały balkony. To pierwsze takie przedsięwzięcie w Dębicy, a Stanisław Olszewski zapowiada, że to nie jedyny blok na tym osiedlu, który się tego doczeka.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Jerzy Sak

Sołtys Grabin, który wraz z Radą Sołecką oraz tamtejszym Kołem Gospodyń Wiejskich zorganizował w Wiejskim Domu Kultury spotkanie opłatkowe dla seniorów. Impreza, podczas której sala była pełna, zintegrowała mieszkańców tej miejscowości. Od najmłodszych, którzy pod przewodnictwem ks. Zbigniewa Kruczyńskiego wystąpili z Jasełkami, po seniorów, do których to spotkanie było adresowane.

Reklama



eprasa.pl d831572cf5

KRONIKA POLICYJNA

UZNALI WSPÓŁWINĘ
Po 1020 zł mandatu i po 10 punktów karnych otrzymali mieszkańcy Żyrakowa za kolizję, do której doszło 17 stycznia o 18 w Żyrakowie. Audi A3 kierowane przez kobietę oraz Fiat Punto, którym kierował mężczyzna zahaczyły się lusterkami. Policjanci orzekli, że winę ponoszą oboje.

KIEROWCA ZAREAGOWAŁ
Jadąc samochodem zauważył leżącego w śniegu mężczyznę. Działo się to w Latoszynie, 13 stycznia, ok. 4 nad ranem. Kierowca natychmiast zawiadomił służby, a przybyłe na miejsce pogotowie przewiozło mężczyznę do szpitala. Gdyby nie reakcja świadka 55-letni mieszkaniec Latoszyna mógłby nie przeżyć.

POJECHALI DO PSÓW
Dwie interwencje dotyczące niewłaściwego zabezpieczenia psów przed zimnem podjęli policjanci. W Róży opiekun po pouczeniu od razu poprawił warunki psa na posesji. Tam w kontroli uczestniczył także przedstawiciel inspektoratu weterynarii. W Czarnej doniesienie o marznącym psie, nie potwierdziło się. Czworonóg pilnujący niezamieszkałego budynku miał ocieploną budę i stały dostęp do karmy oraz wody. Obowiązkiem właściciela jest zapewnienie takich warunków zwierzęciu.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- **14 683 82 59, alarm. 986**

Wypadek w Jaworzu Górnym

Hondą uderzył w tył Audi

Przez kilka godzin trwały utrudnienia na drodze krajowej nr 73.

W piątek około godz. 13:55 służby otrzymały zgłoszenie o zderzeniu dwóch samochodów w Jaworzu Górnym. Na miejsce natychmiast wysłany został zespół ratownictwa medycznego, policja oraz strażacy zawodowi z Dębicy i ochotnicy z Pilzna.

Tuż po zdarzeniu droga była całkowicie zablokowana, chwilę później wprowadzony został ruch wahadłowy. Mundurowi bardzo szybko ustalili przebieg wypadku. Kierujący Audi 54-letni mieszkaniec Miejsca Piastowego jechał od Jasła w kierunku Pilzna. Na granicy Jaworza Górnego i Bielów chciał skręcić w lewo, w kierunku Jodłowej. Mężczyzna zatrzymał swój pojazd i czekał na możliwość wykonania manewru, gdyż z przeciwnego kierunku jechały samochody.



Honda z impetem wjechała w tył Audi. Fot. OSP Pilzno.

Po kilku chwilach w tył jego pojazdu z impetem uderzyła Honda. Jej kierowca, 38-letni mieszkaniec Brzostku nie zachował ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków na drodze.

– W wyniku zdarzenia do szpitala w Dębicy przewieziony został kierujący Audi oraz jego ośmioletni pasażer – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Po badaniach w szpitalu w Dębicy zapadła decyzja o przewiezieniu poszkodowanych do szpitala w Rzeszowie. Jak dodaje rzecznik dębickiej policji z notatki policyjnej wynika, że kierujący Audi doznał urazów głowy oraz kręgosłupa. Wszystko wskazuje na to, że dziecko wyszło ze zdarzenia bez poważniejszych obrażeń, jednak w takich przypadkach małoletni zawsze trafiają na obserwację do rzeszowskiego szpitala, gdyż tam znajduje się najbliższa dziecięca urazówka.

rar

Tlenkiem węgla podtruły się cztery osoby. Służby apelują: montujcie czujniki!

W poniedziałek 12 stycznia do szpitala trafiła 27-latka i jej 4-letnie dziecko.

Do sytuacji doszło przed godz. 19. W trakcie kąpieli dziecka kobieta zaczęła odczuwać zawroty głowy. Chwilę później włączył się zamontowany w łazience detektor czasu. Zarówno ona, jak i dziecko bezpiecznie opuścili mieszkanie, gdzie zostały otwarte okna. Mimo tego strażacy wykryli niewielkie stężenie śmiertelnie niebezpiecznego gazu.

Kobieta i dziecko zostali przewiezieni do dębickiego szpitala. Tak samo, jak 20 i 23-latka z ul. Kochanowskiego. Tam do podtrucia – również podczas kąpieli młodszej z kobiet – doszło 15 stycznia. Pierwotnie dolegliwości zgłaszała tylko 20-latka, jednak po kilkudziesięciu minutach pogotowie wezwane zostało również do 23-latki. W tym przypadku w mieszkaniu nie było zamontowanego czujnika czadu.

W sobotę 17 stycznia służby ratownicze wezwane zostały na ulicę Łysogórską. W łazience uruchomiła się domowa czujka. Pomiar wykazał obecność tlenku węgla po włączeniu piecyka gazowego. Strażacy odcięli dopływ gazu i nakazali usunąć awarię.



Strażacy regularnie interweniują w związku z czadem.

Tego samego dnia około 20:30 policja otrzymała zawiadomienie o tlenku węgla ulatniającym się w mieszkaniu w Pustkowie-Osiedlu. Kiedy patrol zjawił się na miejscu, byli tam już strażacy. Okazało się, że zadziałała czujka, a przeprowadzony przez strażaków pomiar wykazał obecność w lokalu tlenku węgla w dużym stężeniu.

– Około 200 ppm w łazience oraz od 10 do 30 ppm w pozostałych pomieszczeniach – mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

W mieszkaniu przebywały kobiety w wieku 82 i 35 lat oraz 45-letni mężczyzna. Nie zostali poszkodowani, ale strażacy nakazali im opuścić lokal do czasu usunięcia awarii piecyka. Służby apelują, by w domach i mieszkaniach montować czujki tlenku węgla.

rar, nan

Taki mróz jest zabójczy

Sprawdzają pustostany

Strażnicy miejscy i policja podczas mrozów prowadzą wzmożone kontrole.

Odwiedzają miejsca, gdzie przebywają bezdomni, by sprawdzić, czy ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Ryzyko wychłodzenia przy tak niskich temperaturach jest ogromne.

– W Dębicy mamy trzy takie adresy, o których wiemy, że bywają tam bezdomni – mówi Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej.

Wszystkie te lokalizacje strażnicy odwiedzają teraz dwa razy dziennie, sprawdzając, czy ktoś nie potrzebuje pomocy.

W ubiegłym tygodniu służbom udało się nakłonić do opuszczenia pustostanu przebywającą w nim kobietę. Znalazła schronienie w Domu Brata Alberta. Towarzyszący jej mężczyzna początkowo zgodził się na przewiezienie do podobnego ośrodka w Mielcu, ale ostatecznie zmienił zdanie.

– Od tamtego czasu nie był widziany – mówi komendant.

Strażnicy i policja apelują, by zgłaszać osoby wyglądające na bezdomne, bo taka informacja może uratować komuś życie. Dzwonić można na numer alarmowy 112 ale także na bezpłatny przeznaczony do takich kontaktów numer 987.

(nan)

Policjanci ewakuowali dwóch mężczyzn i kobietę

Jedna osoba została poszkodowana w wyniku pożaru na ul. Konarskiego.

O godz. 00:35 w nocy z 13 na 14 stycznia policjanci zostali wysłani do jednego z bloków. Na miejscu byli jako pierwsi, a przed budynkiem znajdowało się kilkanaście osób, które opuściły swoje mieszkania.

To od nich mundurowi dowiedzieli się, że w mieszkaniu, w którym doszło do pożaru znajdują się trzy osoby, współwłaściciele oraz jeden z sąsiadów, którzy gasili pożar. Policjanci ewakuowali całą trójkę z lokalu, ogień był już wtedy ugaszony. Po chwili na miejscu zameldowali się również strażacy. W mieszkaniu i na klatce schodowej panowało duże zadymienie.

Jedna z trzech wyprowadzonych przez policjantów osób wymagała pomocy ratowników medycznych. Był to właściciel mieszkania, który z urazami kończyn dolnych został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Jak się potem okazało powodem pożaru była pozostawiona na włączonej kuchence potrawa. Okopceniu uległ sufit oraz ściany kuchni, nadpalone były też meble.

rar

eprasa.pl d831572cf5

Obietnica nie zostanie zrealizowana

Ten pomysł na razie odłożyli na półkę

W kampanii wyborczej budowę powiatowego schroniska dla zwierząt poparli burmistrz, wójt oraz starosta.

Była nawet konferencja prasowa w tej sprawie, w której wzięli udział Mateusz Kutrzeba, obecny włodarz Dębicy, Adam Pieniążek, wtedy wicestarosta, dziś wójt gminy Dębica oraz Piotr Chęciek, wówczas i teraz starosta. Wszyscy trzej deklarowali wolę budowy profesjonalnego schroniska, do którego trafiać by miały bezdomne zwierzęta z całego powiatu.

Od rzeczonej konferencji minęło niespełna dwa lata i już wiadomo, że realizacja tego planu nie będzie prosta. Z wielu powodów.

Pierwsze schody pojawiły się już po ogłoszeniu wspólnego zamiaru samorządowców. Zaprotestowali mieszkańcy Podgrodzia, bo w medialnym przekazie znalazła się informacja, że to tam miałby powstać międzygminny azyl dla psów, a może także i kotów. Zdaniem wójta Adama Pieniążka ta lokalizacja nie byłaby zła, bo obiekt położony jest za górką, w odległości około pół kilometra od zabudowań, blisko rzeki. Jednak ludzie, którzy mieliby – nawet na spory dystans – sąsiadować z nim są innego zdania, a przynajmniej byli wtedy, kiedy pomysł zaistniał w publicznej przestrzeni.

– To będzie podstawowy problem, jeśli dojdzie do prób realizacji tego przedsięwzięcia – ocenia Marek Rączka, wójt gminy Żyraków, która bezdomne zwierzęta umieszcza w schronisku w Bobrowej.

Marek Rączka zastrzega, że na temat przyłączenia się do wspólnej idei zadbania o porzucone zwierzęta nikt z nim nie rozmawiał, więc nie potrafi się do niej odnieść, nie mając żadnych danych dotyczących chociażby finansowania.

– Wtedy, kiedy mówiliśmy o tym, były możliwości wsparcia z Urzędu Marszałkowskiego – przypomina sobie starosta Piotr Chęciek.

On także przyznaje, że kwestia miejsca, gdzie mogłoby powstać schronisko jest kluczowa. Najlepszym wydaje się gmina Dębica, ale mało prawdopodobne, że uda się znaleźć odpowiedni teren. Wystarczy przypomnieć sobie, jak długo Fundacja Psi Azylek, która obecnie zarządza schroniskiem w Podgrodziu, szukała miejsca, gdzie psy nie przeszkadzałyby mieszkańcom. Nawet, wydawałoby się, idealne lokalizacje, budziły społeczny sprzeciw. Ludzie obawiali się niedogodności w postaci hałasu czy nieprzyjemnych zapachów.



W schronisku w Dębicy przebywają psy, ale są też nowe woliery dla kotów.

W tej sytuacji rodzi się pytanie, na ile realny jest pomysł przedstawiony w kampanii wyborczej? Tym bardziej, że jego urzeczywistnienie nie wydaje się obecnie najbardziej palącą potrzebą w powiecie – gminy nawet jeśli nie mają własnych schronisk, jak miasto i gmina Dębica, każdego roku podpisują umowy ze schroniskami, które przyjmują odłowione na ich terenie zwierzęta. Dla przykładu gmina Czarna przewozi bezdomne psy do Leska, gdzie od wielu lat działa cieszący się bardzo dobrą opinią Wesoły Kundelek.

Kolejną kwestią, jaka przemawia za odstąpieniem od pomysłu obiektu wspólnego dla całego powiatu jest fakt, że władze samorządowe inwestują w tych schroniskach, które mają. Najlepiej widać to w Dębicy, ale i w Podgrodziu. W tym pierwszym przyjmowane są także koty, a wójt Adam Pieniążek nie ukrywa, że również zastanawia się nad powiększeniem gminnego schroniska o część, gdzie mogłyby przebywać te zwierzęta. Tym bardziej, że Fundacja Psi Azylek ma doświadczenie także w opiece i pomocy tym zwierzętom.

– Przyznam, że choć to był mój pomysł, na razie jako wójt nie miałem czasu nad tym przysiąść – mówi o powiatowym schronisku Adam Pieniążek.

Co ciekawe, konieczności stworzenia takiego miejsca nie widzi Irena Nowak, szefowa Fundacji Psi Azylek, od wielu lat zaangażowana w walkę z bezdomnością psów. Uważa, że małe, lokalne schroniska dają lepsze możliwości opieki nad zwierzętami.

Z miejskiego schroniska zadowolony jest obecnie także burmistrz Mateusz Kutrzeba.

– Dużo się tam zmieniło, sporo zainwestowaliśmy. Nie widzę konieczności zmian – mówi włodarz Dębicy.

Agnieszka Majba-Pochwat

Czy miasto potrzebuje południowej obwodnicy? Piotr Michoń uważa, że jest ona niezbędna

Według planów miała zaczynać się w okolicach Galerii Raj, a jej wylot miał znajdować się na Krakowskiej, za szpitalem.

O budowie tej drogi mówi się od kilkudziesięciu już lat. Najbliżej jej powstania było w 2010 roku, kiedy miastem rządził burmistrz Paweł Wolicki. Trwały nawet rozmowy z właścicielem Galerii Dębickiej, który u zbiegu ulic Nosala i Chopina miał wybudować rondo. W tym celu miasto wykupiło nawet działkę z domem, który kolidował z planowaną inwestycją. Ale opór mieszkańców położonych w pobliżu domów był bardzo duży. I na rozmowach oraz planowaniu ostatecznie się zakończyło.

W pierwszej wersji południowa obwodnica miasta miała zaczynać się już w okolicy Galerii Raj, a poprowadzona miała zostać przez osiedle Budzisz. O tym też mówiono za czasów Pawła Wolickiego. Mieszkańcy osiedla nie chcieli się jednak na to zgodzić. Zwłaszcza że w niektórych przypadkach pas drogowy miał przylegać nie tyle do posesji, co do samych domów, o czym pisaliśmy blisko 16 lat temu.

– Dzisiaj nie ma możliwości, żeby poprowadzić obwodnicę według tego, co znalazło się w planie zagospodarowania przestrzennego – mówi Piotr Michoń.

Dodaje, że zabudowa na Budziszu jest obecnie bardzo gęsta i nie ma szans na znalezienie miejsca pod nową drogę. Ale w jego ocenie miasto nie powinno całkowicie rezygnować z pomysłu.

– Patrząc na ruch w mieście to musi się stać. Ale czy się stanie, to niestety wątpię – podkreśla Piotr Michoń.

Skoro przez Budzisz nie da się puścić obwodnicy, to którędy? Według planów nowa droga miała przebiegać także od wspomnianego skrzyżowania ul. Nosala i Chopina w kierunku zachodnim. Jej wylot miał znajdować się za szpitalem, na Rondzie im. Stefana Bartusia, w miejscu, gdzie dzisiaj mamy ślepy zjazd z tego skrzyżowania.

– Na trasie nowej drogi znajduje się dużo działek, które należą do miasta – podkreśla Michoń.

Inne są w rękach prywatnych i władze byłyby zmuszone je wykupić. Ale Michoń nie ma wątpliwości, że to jedna ze strategicznych inwestycji, która uwolni tereny pod inwestycje, a przede wszystkim poprawi komunikację w Dębicy.

– Ale u nas niestety od wielu już lat nie buduje się nowych dróg. Wszystko ogranicza się do remontów, czasem do poszerzenia istniejących – wyjaśnia Michoń, dodając że w jego opinii to blokuje rozwój miasta.



Według planów południowa obwodnica miasta byłaby przedłużeniem ul. Nosala, a jej wylot znajdowałby się za szpitalem.

A bez nowych dróg – jak przekonuje radny – Dębica z roku na rok będzie coraz szybciej upadać.

Pytany o to, czy nie obawia się protestów mieszkańców wyjaśnia, że ludzie zawsze będą przeciwko czemuś.

– Budując tam swoje domy mieli świadomość, jak wygląda plan zagospodarowania i że planowana jest tam obwodnica – wyjaśnia.

Przy okazji radny wspomina również o drogach, o budowie których słyszy od wielu lat. Chodzi o ok. 30 ha ziemi pomiędzy Mościckiego i Metalowców, która przeznaczona jest pod przemysł. Według niego miasto powinno wziąć przykład z gminy Dębica, która w rok wybudowała drogi w Krownicach, gdzie potem powstała strefa.

– I dzisiaj mamy tam dwadzieścia firm. Bez rozwoju infrastruktury drogowej i terenów pod inwestycje to miasto w bardzo szybkim tempie się zwinie – podkreśla.

rar

Prawie 6 mln zł na asystentów

Pieniądze na wsparcie osób z niepełnosprawnościami trafią do wszystkich samorządów.

Program Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2026 zakłada zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami dostępu do asystenta osobistego, który pomaga im w codziennym życiu. Może to być m.in. pomoc w prowadzeniu domu, poruszaniu się, kontaktach z innymi oraz w różnych zajęciach społecznych. Rodzaj pomocy zawsze dopasowywany jest do potrzeb danej osoby.

Program przeznaczony jest dla dzieci z niepełnosprawnościami w wieku 2 – 16 lat, posiadających orzeczenie oraz dla osób dorosłych z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności.

W sumie nasz powiat otrzyma na ten cel 5 716 548 zł. Na najwyższą kwotę liczyć może gmina Dębica, gdzie trafi 1 479 511 zł. Niewiele mniej dostanie miasto Dębica – 1 477 800 zł. Dofinansowanie dla gminy Czarna to 827 964 zł, dla gminy Żyraków – 527 580 zł, a dla gminy Pilzno – 472 623 zł. Gmina Brzostek dostanie 181 254 zł, a gmina Jodłowa – 133 613 zł. Pieniądze otrzyma też Starostwo Powiatowe w Dębicy, do którego trafi 616 190 zł.

tra

eprasa.pl d831572cf5

Trzy pytania do... Ewy Janeczko,

radnej Rady Miejskiej w Dębicy.

Byłoby super, gdyby lodówka była cały rok



W ubiegłym roku wnioskowała pani o ustawienie w mieście lodówki społecznej i udało się. Czy w pani ocenie pomysł się sprawdził?

Z tego, co wiem, to tak. Jak dowiedziałam się w Centrum Usług Społecznych mieszkańcy bardzo chętnie dzielili się żywnością. Ja zawiozłam ją tam 26 grudnia gdzieś ok. godz. 15-16 i dwie półki były zajęte, jedna była wolna. Natomiast dwie rzeczy w mojej ocenie były źle zrobione. Pierwsza to ta, że lodówka stanęła za późno. Uważam, że powinna być od 23 grudnia, dzień przed wigilią Bożego Narodzenia. Wtedy mieszkańcy chętnie by się dzielili tym, co przygotowali na święta. Po drugie powinna ona być dłużej, co najmniej do 6 stycznia. Ale już wiem, że w tym roku lodówek ma być więcej, tak przynajmniej mówił burmistrz.

W kwietniu mamy kolejne święta, czy wtedy również w mieście powinna stanąć taka lodówka?

Mam nadzieję, że na Wielkanoc ona również się pojawi. Byłoby super. W ogóle uważam, że takie miejsce powinno być dostępne przez cały rok. Ale gdyby tak miało być, to powinno być to porządnie zorganizowane. Akcja grudniowa była za mało rozpropagowana wśród mieszkańców. Pytałam m.in. moich pacjentów o to, a oni nie mieli pojęcia, że taka lodówka w ogóle została ustawiona. W każdym razie będę wnioskowała o to, żeby lodówka była przez cały rok, ale czy ktoś mnie wysłucha?

Czy uważa pani, że całoroczna lodówka w mieście się przyjmie?

Mieszkańcy Dębicy są pomocni, empatyczni i chętnie dzielą się tym co mają z innymi. Wiele razy słyszałam, że u nas nie da się takiego miejsca stworzyć. W innych miastach można, a u nas nie. Podkreślę raz jeszcze – jakby lodówka była dostępna przez cały rok, to byłoby super.

rar

Już w tę niedzielę zagra orkiestra Jerzego Owsiaka

34. finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy towarzyszyć będzie wiele imprez i wydarzeń.

25 stycznia wolontariusze z dębickiego sztabu Kwiatek, działającego w Zespole Szkół nr 2, kwestę rozpoczną z samego rana. Natomiast od godz. 10:00 do 17:30 w Galerii Raj przy ul. Rzeszowskiej spotkać będzie można tych z Akademii Małego Strażaka wyposażonych w poduchy, które w zamian za datek zabrać będzie można do domu.

Również od godz. 10:00, aż do 14:00 w sztabie przy ul. Lisa 2 będzie można zarejestrować się w Fundacji DKMS jako dawca szpiku. Podobnie jak od godz. 16:30 do 20:00 na hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Godz. 11:00 to start XIII Dębickiej Motoorkiestry organizowanej na Rynku przez Automobilklub Stomil w Dębicy, której główną atrakcją będzie Super Sprint. Jego trasa obejmie Rynek, ul. Kościuszki, Żeromskiego, Żuławskiego i Piekarską, które od godz. 9:00 do 18:00 pozostaną zamknięte dla ruchu. W trakcie zawodów przewidziane są licytacje gadżetów i przejazdy pokazowe na prawym fotelu w wybranym przez siebie samochodzie. Na Rynku czekać też będą: symulator jazdy, rajdowe taxi, kiełbaski z grilla oraz bigos serwowany przez Zespół Szkół Ekonomicznych.

Ranczo Hucułek mieszczące się przy ul. Wiejskiej 10A od godz. 14:00 do 18:00 dzieciom, młodzieży i dorosłym proponuje przejażdżki na koniu w zamian za datek.

Główna impreza dębickiego sztabu rozpocznie się o godz. 16:30 na hali MOSiR przy ul. Sportowej. W programie, prócz licytacji, również: pokaz jazdy na rolkach w wykonaniu UKS Łyżwiarstwo Figurowe, występy tancerek ze Szkoły Tańca Fame, mażoretek z Red Sky Dębica, Blanki Żybury z Soul Dance, wykonawców z Miejskiego Ośrodka Kultury, wokalistów z Agapart Music, impreza z Kinder Sidem i rysowanie karykatur. Poza tym rzuty lotką do tarczy z sekcją DART, strefa motocykli klubu Iron Hussars Poland, dmuchańce F&S, malowanie twarzy i fotobudka. O godz 17:00 wystartuje tam Bieg Świątecznych Sweterków organizowany przez klub Maratończyk Dębica, a imprezę zakończy o godz. 20:00 Światełko do nieba z Kinder Sidem.

Gmina Dębica

Tam na orkiestrowe granie od godz. 14:30 do 20:00 zaprasza OSP Pustynia. Na scenie wystąpią uczniowie ze szkół podstawowych, podopieczni Szkoły Wokalnej Naturalny Głos i Muzykomanii. Na godz. 19:00 zaplanowany jest koncert Kaspi.

Gmina Jodłowa

Impreza odbywać się będzie od godz. 15:00 w Gminnym Centrum Kultury i Czytelnictwa, gdzie zaprezentują się uczniowie i przedszkolaki z tej gminy.

Gmina Czarna

Od godz. 15:30 w Szkole Podstawowej w Czarnej oglądać będzie można występy taneczne, akrobatyczne i muzyczne dzieci i młodzieży. W programie też pokaz pierwszej pomocy i wiele innych atrakcji.

tra

Aktywnie i przy kominku

Im zima niestraszna, czekają na nią przez cały rok

Na wałach nad Wisłoką gęsto było od dzieciaków zjeżdżających na sankach.



Fabian uwielbia zimowe zabawy, nawet jeśli przemoczy ubranie.

Bo to właśnie dzieci są pierwszą i chyba najbardziej liczną grupą, która docenia uroki zimy. To czas zabaw, które możliwe są tylko teraz, a za którymi najmłodsi przepadają. Z tego powodu zimę lubią także ich rodzice.

– Uwielbiałam, będąc dzieckiem i tak samo moje dzieciaki uwielbiają – mówi Monika Sierant, mama Laury i Fabiana.

W tym roku jeszcze nie byli na wałach z sankami, ale w ubiegłym wielokrotnie, nawet wieczorami. Za to turlanie w śniegu, bitwa na śnieżki i lepienie bałwana należy do stałych zimowych rozrywek. Pani Monika nie powstrzymuje dzieci w tych szaleństwach i nie narzeka na konieczność suszenia ubrań po każdym powrocie do domu.

Zdjęcia i filmy na facebookowym profilu Sebastiana Pająka, trenera personalnego, wyraźnie wskazują na to, że i on jest miłośnikiem mroźnej pory roku.

– Piękna zima do nas przyszła. Żal nie pobawić się w takiej scenerii – napisał pod jednym z filmów.

W koszulce z krótkim rękawem na śniegu trenuje z ketlami. I wcale nie wygląda, żeby było mu chłodno. Ale naprawdę ekstremalne jest zamieszczone kilka dni później zdjęcie. Jeden rzut oka wystarczy, by utwierdzić się w przekonaniu, że tym razem musiało być nie tylko zimno, ale i niebezpiecznie. Sebastian Pająk zanurzony w wodzie po szyję, co nie dziwi, bo od dawna morsuje, ale też z ranami na głowie.

– Zabłądziłem pod lodem, pływając między przeręblami, ale że był na tyle cienki to udało się go wybić głową. Co widać na zdjęciu – opisuje sportowiec.

I dodaje, że choć pogoda i mrozy zachęcają do ekstremalnych wyzwań, to trzeba podejmować je z głową, pamiętając zawsze o zabezpieczeniu i wsparciu.

– Miłośnicy książek właśnie na tę porę roku odraczają te najgrubsze z tomów, klimatyczne opowieści, które nabierają literackiej mocy właśnie, gdy natura czeka z nadzieją na powrót wiosny – mówi zapalona bibliofilka Agata Buch.

I dodaje, że to zimą czyta się arcydzieła literatury światowej i to właśnie wówczas w biblioteczce każdego zaczytanego bibliofila topnieją stosy książek gromadzonych na kiedyś.

– Zima nie jest fajna – zima dla czytelnika to pałac, w którym można zapomnieć o chłodzie i zatracać się w opowieściach pisanych właśnie dla ciebie – podkreśla obrazowo pani Agata.

I zachęca wszystkich miośnikjów książek, by nie pozwolili sobie wmówić, że istnieje coś lepszego i przytulniejszego, niż zimowe zaczytanie.

Według prognoz Mateusza Lewartowskiego, przed nami jeszcze kilka tygodni prawdziwej zimy z mrozem i śniegiem. Korzystajmy.

(nan)

Jest specjalna grupa

Taksówka dla nietoperza

Masz samochód i chcesz pomagać zwierzętom? Zgłoś się do Wiewiórki.

Mało kto wie, że w naszym powiecie działa Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt Wiewiórka. Schronienie i pomoc znajdują tam małe ssaki, takie jak właśnie wiewiórki, popielice, jeże, zające czy nietoperze. Ośrodek znajduje się w Przeczycy i funkcjonuje na podstawie pozwolenia wydanego przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska i utrzymuje się z darowizn oraz dzięki pomocy wolontariuszy.

O skali działania i potrzeb w kwestii opieki nad najmniejszymi zwierzakami świadczą liczby. W zeszłym roku do Wiewiórki zostały przyjęte 182 ssaki.

– Wydatki za 2025 to minimum 39 000 zł, czyli wychodzi około 220 zł na zwierzaka. Z tego około 10 000 zł to nasz wkład własny, 20 000 zł to wasze wpłaty – tak na facebookowym profilu podsumowała ubiegły rok szefowa ośrodka Maja Wagner-Nawrocka.

Zastrzegając, że zestawienie nie ujmuje zwierząt, które tylko zimowały w ośrodku.

W tym roku zwierząt już jest 39, a bywa, że największą przeszkodą do udzielenia im fachowej pomocy jest niemożność dostarczenia ich do Przeczycy. Dlatego na facebooku powstała grupa cztery kółka i Wiewiórka. Skupia zmotoryzowane osoby, które w razie potrzeby mogą służyć zwierzakom transportem.

– Prawdopodobnie jutro lub jeszcze dzisiaj będzie potrzebny transport dla nietoperza z Rzeszowa – czytamy na profilu grupy.

Zazwyczaj udaje się znaleźć kierowcę z samochodem, który posłuży zwierzęciu jako taksówka. Ale jeśli ktoś może i chciałby pomagać w ten sposób, na pewno będzie mile widziany wśród członków grupy. Wystarczy tylko poprosić o dołączenie.

(nan)

eprasa.pl d831572cf5

Czasem nie wiadomo, kto ma to zrobić

Kiedy spadnie śnieg telefony się grzeją, a pługa nie widać

Dla dzieci zima i śnieg to okazja do zabawy, dla dorosłych problemy z poruszaniem się po drogach i chodnikach.



Odśnieżanie chodnika przy posesji to, według przepisów, obowiązek jej właściciela.

Tomasz Ratuszniak

Grzegorz Rusinowski o tym, jak bardzo zalegający śnieg może utrudnić życie przekonał się pod przedszkolami. Szczególnie pod tym niepublicznym Ukryty Dar, który mieści się w budynku byłego blaszaka przy ul. Rzeszowskiej. Twierdzi, że kiedy po Trzech Królach spadł śnieg rano ciężko było się tam poruszać. Był przekonany, że teren należy do Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kolejowej, więc najpierw tam wykonał telefon.

– Pani najpierw mi obiecała, że zostanie odśnieżony, więc podziękowałem. Za chwilę jednak oddzwoniła i stwierdziła, że rozmawiała z prezesem i to jednak miasto powinno odśnieżać – relacjonuje.

Znowu więc chwycił za telefon i tym razem połączył się z Robertem Sieradzkim, dyrektorem Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Dróg. I znowu okazało się, że to niekoniecznie właściwy adres, bo miasto nie ma nic do tego.

– Parkingi od strony Rzeszowskiej i Robotniczej należą do prywatnego właściciela budynku. Ten od strony bloku przy Robotniczej 1 do spółdzielni. A droga, która tam prowadzi w połowie należy do firmy, a w połowie do spółdzielni – tłumaczy Marek Kurzawa, zastępca Roberta Sieradzkiego.

Stanisław Olszewski, prezes wspomnianej spółdzielni twierdzi jednak, że teren był odśnieżany.

– Jeżeli na parkingu był śnieg to jedynie po pługu, który zniósł go z ulicy – dodaje.

Mimo tego kiedy tylko pojawiają się opady wiele osób od razu wykręca numer Ratusza. Marek Kurzawa przyznaje, że tak właśnie jest i w dniach, kiedy śniegu było najwięcej, pracownicy jego wydziału zajmowali się głównie odbieraniem telefonów. Na inne działania nie zostawało już wiele czasu.

– Połowa telefonów rzeczywiście dotyczyła dróg należących do miasta, ale druga połowa już nie, więc odsyłaliśmy do właścicieli – mówi.

W przypadku drogi i parkingów, o których mówił Grzegorz Rusinowski, te, jak przyznaje po ustaniu największych opadów rzeczywiście zostały odśnieżone. Ale wspomina on również o terenie przylegającym do innego przedszkola, do którego uczęszcza jedno z jego dzieci, a mianowicie do tego miejskiego nr 8, które mieści się przy ul. Szkolnej.

– Zresztą takie problemy, z tego co słyszałem, były też pod innymi miejskimi przedszkolami i szkołami – podkreśla.

Zdaje sobie sprawę, że tak jak w przypadku Ósemki placówka we własnym zakresie powinna zająć się odśnieżeniem tak drogi, jak i parkingów.

– Tam jest pan Jan, który dba o ten teren. Ale co on jeden z łopatą może zrobić? To nie mogłoby miasto raz pługiem przejechać? – pyta.

Żeby nie było, że tylko narzeka, to podaje przykład osiedla Słonecznego, na którym mieszka. Twierdzi, że Spółdzielnia Mieszkaniowa Igloopol, do której należą bloki, świetnie sobie radzi z odśnieżaniem.

– Jeszcze sobie nowe traktorki kupili, żeby sprawniej to robić. A miasto? Zasypane – podkreśla.

Chodniki mniej ważne?

Na problemy z odśnieżaniem w internecie zwracają też uwagę mieszkańcy. Co ciekawe, w większości narzekają na stan dróg, a to akurat zupełnie inaczej niż Artur Barwacz.

– Drogi to nie jest problem, bo auta przejadą, wystarczy posypać solą i po godzinie jest ok. A co z chodnikami? Nie patrzy się na te osoby najsłabsze, starsze, niepełnosprawne, które nie jeżdżą samochodami – zauważa.

Przy okazji pokazuje w sieci absurdy, na które natrafia pokonując pieszo ulice miasta. Chociażby starannie, jak nigdzie, odśnieżone alejki na starym i wojskowym cmentarzu. Takie, że aż przyjemnie tam spacerować. Niestety, na tym przyjemności się kończą, co prezentuje na kolejnej fotografii.

– Za bramą czeka nas powrót do dębickiej rzeczywistości. Gruba warstwa brei śnieżnej na chodnikach – podkreśla.

Nie lepiej jest na przystankach miejskiej komunikacji. Pług odśnieżający ulicę spycha go na pobocze i tworzy górkę, również przy wiatach przystankowych. Sprawne osoby jeszcze sobie z tym poradzą, gorzej z tymi, które mają kłopoty z poruszaniem, o tych na wózkach nawet nie wspominając.

- Tam jest pan Jan, który dba o ten teren. Ale co on jeden z łopatą może zrobić? To nie mogłoby miasto raz pługiem przejechać? - pyta Grzegorz Rusinowski.

– Uważam, że chodniki powinny być odśnieżane w pierwszej kolejności. Sama jestem osobą z niepełnosprawnością i jeszcze w tym roku nie wyszłam z mieszkania – pisze znajoma Artura Barwacza.

On sam na innych zdjęciach, które udostępnia, zwraca uwagę na miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych. M.in. to obok dawnego gimnazjum przy ul. Cmentarnej całkowicie zasypane, bo trafił na nie śnieg z parkingu obok.

Kilka dni później jeszcze raz pokazuje to miejsce. Tyle tylko, że już odśnieżone. Szkoda jednak, że nikt nie wziął pod uwagę, że z tego miejsca na chodnik trzeba się jeszcze przedostać. A taki sposób odśnieżania wymaga niestety wyjechania na ulicę, przejechania kilku metrów i dotarcie przez próg zwalniający do przejścia dla pieszych.

– Ani to przyjemne, ani bezpieczne. A wystarczyło zrobić przejście szerokości 1 m od strony chodnika. Może następnym razem się uda – pisze autor zdjęcia.

Przejechał z pługiem w górze

Ale nie tylko na takie problemy zwracają uwagę mieszkańcy na naszym portalu debica24.pl.

– Witam. Dziś tj. 12.01 o godz 4:20 rano ul. Gajową za lasem przejechał pan ciągnikiem z podniesionym pługiem ku górze, nie odwalił w ogóle drogi. Więc jak mamy przejechać tą drogą?! Jak ma karetka dojechać jeśli była by potrzebna? – pisze pani Aleksandra, nie kryjąc emocji.

Krzysztof Dominik Wolski zauważa, że niektóre drogi są tak odśnieżane, że dwa samochody nie są w stanie się minąć, a o stanie chodników nie chce się wypowiadać.

– Zima piękna póki nie trzeba wyjść z dzieckiem, które jest w wózku do lekarza, a nie ma się samochodu – komentuje Anna Moraniec-Czapka.

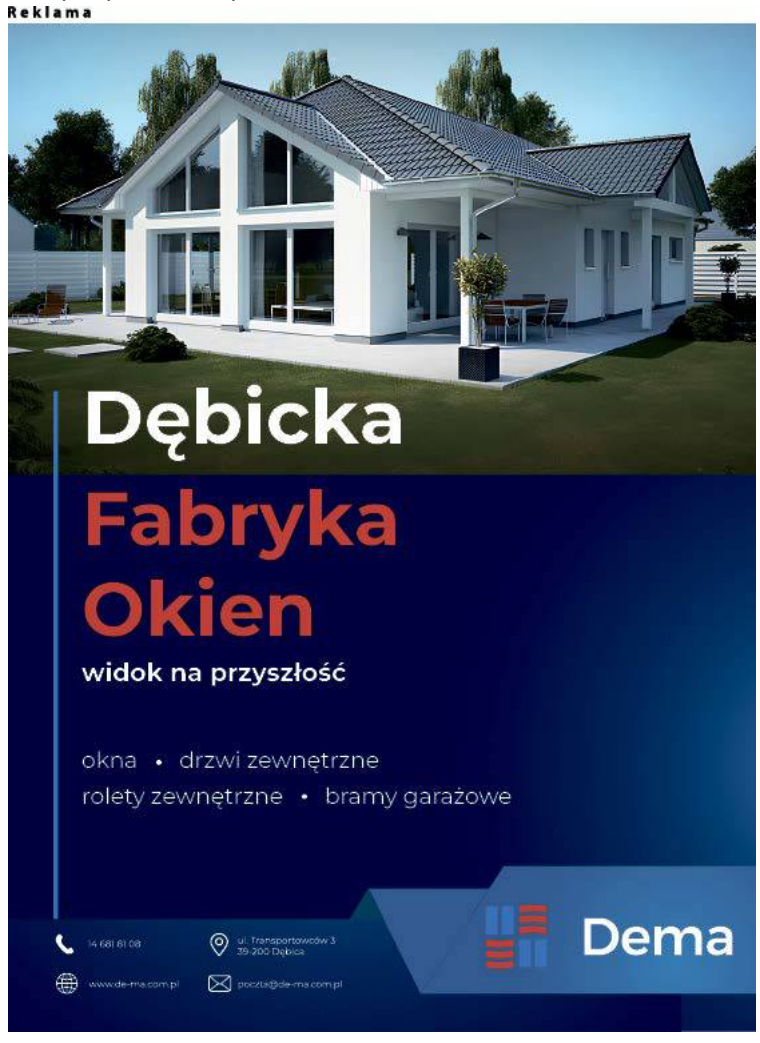
Dostaje się nawet rozwiązaniu, które miało ułatwić oczekiwanie na autobus tym, którzy korzystają z miejskiej komunikacji.

– Ale zaczynając od koksowników, one w ogóle się nie palą i stoją chyba dla prowizorki i nie ma ich przy każdym przystanku, bo brakuje kilku w innych miejscach – uważa Klaudia Kmiecik.

Tylko dzieci zdają się nie zwracać na to uwagi i korzystają z zimy ile tylko się da. Bo ta, stety, czy niestety, niedługo się pewnie skończy.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama



eprasa.pl d831572cf5

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91
Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42
Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)
Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50
Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).
Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21
Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51
Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42
Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60
Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69
Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06
Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19
Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27
Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71
Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90
Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44
Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38
Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98
Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia

POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02
NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72
Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13
NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91
NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Wiceburmistrz zaprzecza tym plotkom

Miasto chce zamykać stołówki?

- Taką informację słyszałam już z trzech źródeł - martwi się jedna z mieszkanek miasta, która do nas napisała.



Jak zapewnia wiceburmistrz jest zupełnie odwrotnie. Miasto inwestuje w stołówki, tak jak w SP nr 4 (na zdjęciu).

Według niej w ramach oszczędności w oświacie władze miejskie mają w planach likwidację bądź też bardzo duże ograniczenie działalności stołówek funkcjonujących w szkołach podstawowych oraz w przedszkolach w Dębicy.

– Ma się to odbyć na rzecz cateringu. To ma sprawić, że powstaną oszczędności na pracownikach kuchni, prądzie i gazie – pisze mieszkanka miasta.

Grażyna Pondo, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy, gdzie funkcjonuje jedna z największych w mieście stołówek zapewnia, że o takich planach miasta nie słyszała.

– Zwłaszcza że dopiero co doposażyliśmy naszą stołówkę i kuchnię – dodaje.

W podobnym tonie wypowiada się wiceburmistrz Małgorzata Rauch, która taką informacją jest zaskoczona. I zapewnia, że nikt w mieście takich planów nie ma.

– Nie po to inwestujemy w stołówki – podkreśla.

I jako przykład podaje trwające obecnie prace w Szkole Podstawowej nr 4. Tam stołówka była w fatalnym stanie.

– Ja takiej wcześniej nie widziałam – podkreśla Małgorzata Rauch.

Miasto zainwestuje tam aż 700 tys. zł, z czego dofinansowanie wynosi zaledwie 80 tys. zł. I właśnie SP nr 4 jest obecnie jedyną szkołą w mieście, która korzysta z usług cateringowych. Ale posiłki dla ich uczniów nie są przygotowywane przez prywatną firmę.

– Gotowane są w Szkole Podstawowej nr 9 – wyjaśnia Małgorzata Rauch.

W związku z tym dwie pracownice kuchni, które do tej pory pracowały w Czwórce przeszły do Dziewiątki.

– A dwie kolejne, albo jedna została w SP nr 4, bo potrzebna jest tam osoba, która rozdaje przywożone posiłki – tłumaczy wiceburmistrz Dębicy.

Prace remontowe w stołówce w SP nr 4 przebiegają zgodnie z harmonogramem i mają zakończyć się w lutym.

– I od marca panie, które przeszły do Dziewiątki wrócą do siebie – zapewnia Małgorzata Rauch, która raz jeszcze podkreśla, że z plotkami nie zamierza dyskutować.

Przed laty catering był m.in. we wspomnianej SP nr 4, ale pomysł ten się nie sprawdził, a uczniowie przestawali korzystać z obiadów w szkole. I to najlepszy dowód na to, że powrót do tej sytuacji nie ma sensu.

Grzegorz Król

Musi to zgłosić społeczny opiekun kotów

Miasto ma pieniądze na kastrację kotów wolno bytujących i opiekę nad nimi, kiedy zachodzi potrzeba udzielenia im pomocy.



Koty po zabiegu dochodzą do siebie w schronisku.

Pan Andrzej (imię zmienione na jego prośbę) serce do zwierząt miał od zawsze. Podobnie jak jego żona. Dlatego kiedy na osiedlu pokazały się koty, które podchodziły pod blok w poszukiwaniu schronienia i pokarmu, nie zawahał się, by pomóc czworonogom.

Kiedy zaczęły chorować, szukał dla nich pomocy. Chciał, żeby miejskie służby wyłapały zwierzęta i zapewniły im leczenie, a tym dorosłym zabiegi kastracji, by nie mnożyć kolejnych pokoleń narażonych na głód i choroby, a i złe traktowanie przez ludzi, bo nie każdemu obecność kotów na osiedlu się podobała.

W urzędzie pomocy nie dostał, choć bardzo chwali kompetencję pracownicy, z którą rozmawiał.

Kotów odłowić się nie udało, w międzyczasie kilka z nich padło, te które mógł złapać, pan Andrzej leczył na własną rękę, korzystając z uprzejmości lekarzy z lecznicy Suvet. Teraz z niepokojem patrzy na kolejny dorastający miot i zastanawia się, co zrobić, żeby zapewnić zwierzakom bezpieczeństwo.

Ale to nie takie proste, bo koty wolno żyjące mają w polskim prawie status zwierząt dzikich. Nie można ich wyłapać i umieścić w schronisku dla zwierząt, choć miejsca w miejskim schronisku nie brakuje. Ale można je wykastrować, lub wyleczyć, jeśli są chore, a następnie odstawić w miejsce bytowania.

Jak informuje Lidia Pater z Wydziału Ochrony Środowiska dębickiego Ratusza, zgłoszenia o zwierzętach do zabiegu lub leczenia nie są przyjmowane bezpośrednio od mieszkańców.

– Mamy 10 społecznych opiekunów kotów wolno żyjących, są na wszystkich osiedlach w mieście. To oni przekazują nam takie informacje – mówi.

Jeśli zawiadomienie zgłosi mieszkaniec, urzędnicy proszą społecznego opiekuna o zweryfikowanie, jak wygląda sytuacja i dopiero wtedy podejmowane są działania. Niestety, ten system nie zadziałał w przypadku kotów zgłoszonych przez pana Andrzeja.

Lidia Pater informuje, że w ubiegłym roku miasto zabezpieczyło w budżecie kwotę 20 tys. zł na kastrację kotów – również wolno bytujących. Udało się za to przeprowadzić ponad 60 zabiegów.

(nan)

Zadzwoń albo przyjdź do siedziby CUS

Koordynatorzy czekają

A właściwie koordynatorki, które pozostają do dyspozycji klientów Centrum Usług Społecznych.

CUS w Dębicy to instytucja, która do tej pory działała jako Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Koordynatorzy indywidualnych planów usług społecznych, a funkcje te pełnią Małgorzata Dyndor i Anna Ryndak-Madura, zajmują się m.in. planowaniem, koordynowaniem odpowiednich form pomocy i wsparcia oraz współpracą z instytucjami i specjalistami.

Kontakt z nimi możliwy jest pod nr. tel.: 14 670 50 06 wew. 128 lub w siedzibie CUS przy ul. Akademickiej 12, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy tej instytucji.

tra

280 000 zł dla ochotników i stowarzyszenia

To pieniądze na realizację zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej.

Na takie wsparcie mogły liczyć dwie organizacje. Pierwszą jest Ochotnicza Straż Pożarna Dębica-Kędzierz, która otrzymała 120 000 zł. Drugą Stowarzyszenie im. Edmunda Bojanowskiego Dobroć w Dębicy, do którego trafiło 160 000 zł. Pieniądze te przeznaczone mają być na prowadzenie placówek wsparcia dziennego zapewniających opiekę dla rodzin z problemami uzależnień oraz wdrożenie programu Apteczka pierwszej pomocy emocjonalnej.

tra

eprasa.pl d831572cf5

To dopiero początek zmian na tym osiedlu

Po ponad 60 latach w końcu mogą wyjść na balkon

Do tej pory w bloku przy Łysogórskiej 15 w mieszkaniach były tylko drzwi balkonowe. Teraz się to zmieniło.

Ten i jeszcze osiem sąsiadujących z nim bloków były budowane w latach sześćdziesiątych dla pracowników Stomilu. Wtedy nikt nie myślał o tym, by wyposażyć je w balkony, które jak podkreśla Stanisław Olszewski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kolejowej, bardzo ułatwiłyby życie szczególnie osobom starszym.

– A takich tam nie brakuje. Nie wszyscy mogą latem wyjść na zewnątrz, a tak to wyjdą na balkon, posiedzą, kawę wypiją – przekonuje prezes.

Na pomysł, by zaproponować mieszkańcom dobudowanie balkonów wpadł na spotkaniu, podczas którego firma Gotowe Balkony przedstawiała takie rozwiązanie. Zaprosił więc lokatorów piętnastki, wraz z przedstawicielem tej firmy, który wytłumaczył im jak mogłoby to wyglądać i przedstawił koszty. A te, choć montaż jednego balkonu to około 13 tys. zł, nie miały być obciążeniem dla mieszkańców. Wszystko miał pokryć fundusz remontowy, który w związku z tym wzrósł o 50 groszy miesięcznie. Więc lokatorzy chętnie się zgodzili.

Instalacja 45 montowanych na kotwach balkonów trwała około miesiąca. Firma stalowe konstrukcje przywoziła gotowe, na miejscu nawiercała tylko otwory i montowała wszystko na gotowo.

– Balkon ma wymiary 2,60 m na 1,20 m. Ma suszarkę, można tam postawić stolik, krzesło i latem spędzać czas. Wytrzymuje do 1,5 tony i spełnia wszystkie standardy. Jest cynkowany ogniowo, malowany lakierem proszkowym, na płytach kompozytowych – wymienia Stanisław Olszewski.

Choć lokatorzy bloku przy Łysogórskiej 15 prawdziwy sezon balkonowy mają dopiero przed sobą to już dziś z zazdrością zerkają w ich stronę mieszkańcy pozostałych bloków. Prezes zdradza, że jeszcze w tym roku chce takie rozwiązanie zastosować również w budynkach nr 14 i 19. W przyszłości również w pozostałych.



Stanisław Olszewski przy bloku, który jako pierwszy zyskał balkony.

– W bloku nr 17 większość mieszkań ma balkony, prócz parteru i środkowych mieszkań, gdzie jest tylko okno. A oni też by chcieli. Tylko tam to już trzeba będzie kuć – zauważa.

Nie bez dumy stwierdza, że spółdzielnia, którą zarządza od 35 lat, jest pierwszą w Dębicy, która zamontowała mieszkańcom balkony. Choć inni prezesi, zachęceni jej przykładem, też już mają na to ochotę, czemu akurat się nie dziwi. Szczególnie że to duże udogodnienie dla mieszkańców.

– Czemu nie? Ludziom się to należy. Poza tym w Polsce jest to obecnie bardzo popularne rozwiązanie. Ja oglądałem takie bloki w Tarnowie, ale firma montowała balkony nawet w Świnoujściu – przekonuje z dumą, patrząc na blok przy Łysogórskiej 15.

tra

KRÓTKO

130 000 ZŁ DLA KANY
Taką kwotę na realizację zadania publicznego z zakresu nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania poprzez prowadzenie centrum systemowego rozwoju dzieci i młodzieży otrzymało Katolickie Centrum Edukacji Kana w Dębicy.

KARNAWAŁOWO W MORSIE
Największe przeboje muzyki rozrywkowej znajdą się w programie Koncertu Karnawałowego, na który w piątek 23 stycznia zaprasza Miejska Orkiestra Dęta pod dyrekcją Marka Rudy. Koncert w Domu Kultury Mors, na który wstęp jest bezpłatny, rozpocznie się o godz. 18:00.

BĘDZIE STRATEGIA ROZWOJU SPORTU W MIEŚCIE
Burmistrz Mateusz Kutrzeba poparł wniosek Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, o wspólne z dębickim środowiskiem sportowym opracowanie strategii rozwoju sportu. Ma ona uporządkować długofalowe działania, określić cele i kierunki rozwoju sportu w mieście. W tym celu ma zostać powołany zespół roboczy, który się tym zajmie.

POBIEGNĄ WILCZYM TROPEM
Po kilkuletniej przerwie do Dębicy wraca Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym. Sportowo-historyczna impreza odbędzie się 1 marca. O jej szczegółach niebawem informować będzie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Reklama



eprasa.pl d831572cf5

W OLbiektywie...



Aż 35 osób zgłosiło się do mobilnego punktu poboru krwi pod Galerią Dębicką. Krwiobus przyjechał na zaproszenie klubu Honorowych Dawców Krwi Rodacy Rodakom. Ostatecznie cenny lek, jakim jest krew oddało 21 osób, pozostali ze względów zdrowotnych nie zostali dopuszczeni. Jak zapowiada Dawid Kozak prezes Rodacy Rodakom, w tym roku odbędzie się jeszcze kilka akcji, na które już teraz serdecznie zaprasza. O wszystkich będziemy informować na naszym portalu debica24.pl.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Sprostowanie

W nawiązaniu do publikacji dotyczących planów modernizacji stadionu miejskiego przy ul. Piłsudskiego z numeru 2/2026 przekazuję poniższe sprostowanie.

Po rzeczonej publikacji przekazałem prezesowi LKS Igloopol Dębica, w związku z jego wypowiedzią w artykule, wezwanie do niezwłocznego przedstawienia wiarygodnych i legalnych dowodów na to, jakbym miał rzekomo deklarować, że nie dopuszczę do przebudowy stadionu miejskiego przy ul. Piłsudskiego. Do chwili wysłania niniejszego sprostowania prezes LKS Igloopol Dębica nie uczynił zadość wezwaniu, wobec czego uznaję, że nie jest on w stanie udowodnić wiarygodności swoich słów – insynuacji mnie dotyczących.

Zwracam jednocześnie uwagę, że podczas sesji budżetowej w dn. 18 grudnia 2025 r. wyraźnie podkreśliłem, że zgłaszam wątpliwość, a nie sprzeciw co do przedmiotowej inwestycji ze względu na brak dostępnych źródeł finansowania zewnętrznego na poziomie zbliżonym do dotacji na przebudowę stadionu miejskiego przy ul. Parkowej. Nieprawdą jest, że do ubiegania się o zewnętrzną dotację niezbędny jest kosztowny projekt budowlany – stadion miejski przy ul. Parkowej był modernizowany w formule zaprojektuj i wybuduj, w oparciu o dokumenty koncepcyjne i program funkcjonalno-użytkowy, które nie rodziły tak dużych kosztów dopóki nie było gwarancji finansowania inwestycji. Ponadto, już podczas sesji wyraźnie zaznaczyłem, że słowa o braku kibiców na Igloopolu są cytatem z jednego z członków zarządu LKS Igloopol Dębica, zawartym w protokole posiedzenia jednej z komisji Rady Miejskiej w Dębicy.

Mateusz Cebula

Gdzie jest straż?

Po ostatniej śnieżycy chodniki były zasypane, ale najgorzej było tam, gdzie odśnieżać muszą właściciele posesji. Gdzie jest Straż Miejska?

Marcin

Przekaż 1,5 %

Mimo tragedii nie poddaje się i walczy o siebie

Letnia przejażdżka na koniu dramatycznie zmieniła jej życie.



Konie to największa pasja Aliny Świerk. Fot. FB

Zawsze pełna życia, energiczna i chętna do pomocy. Dziś pani Alina ze Świerkowego Rancha sama jej potrzebuje. Nie bądźmy obojętni, bo w sytuacji, w jakiej się znalazła, pomóc może każdy, a nawet najdrobniejszy datek ma znaczenie.

Alina Świerk konie kochała od zawsze i było wiadomo, że to pasja, z którą zwiąże swoje życie. Dobrze pamiętają to jej przyjaciele ze szkolnych lat, z którymi wciąż utrzymuje kontakt.

– Już w podstawówce rysowała konie, to była prawdziwa miłość – wspomina Barbara Migoń, przyjaciółka pani Aliny.

W sierpniu życie Aliny Świerk z Kamienicy Dolnej i jej bliskich zmieniło się na zawsze. Podczas codziennej przejażdżki konnej doznała upadku, który zakończył się dramatem: złamała kręgosłup.

Przez całe życie zdeterminowana, by dążyć do obranego celu, nie poddała się także w wyniku tragedii. Przeszła operację stabilizacji złamania i nadal pozostaje w szpitalu, gdzie odbywa rehabilitację. Od czasu wypadku jest sparaliżowana od pasa w dół i porusza się na wózku.

Przed wypadkiem była osobą bardzo aktywną: działała jako wolontariuszka w ośrodku rehabilitacji dzikich zwierząt, jeździła konno, organizowała półkolonie w stajni dla dzieci i młodzieży, prowadziła hipoterapię na Warsztatach Terapii Zajęciowej w Brzostku i towarzyszyła wielu młodym jeźdźcom na początku ich drogi w tym sporcie. Teraz musi się zmierzyć z nową, trudną rzeczywistością.

– Dostosowanie domu, leki, sprzęt rehabilitacyjny i wizyty lekarskie wiążą się z ogromnymi kosztami, dlatego zwracamy się do Was – prosimy, rozważcie przekazanie 1,5% podatku na rzecz Aliny, a jeśli macie takie możliwości – wpłaćcie darowiznę i pomóżcie Alinie odzyskać samodzielność. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali nas do tej pory. Dzięki Wam wierzymy, że nawet w najgorszych momentach jest szansa na lepsze jutro – informują bliscy Aliny Świerk.

Mimo przeciwności losu kobieta nie wyobraża sobie rozstania z ukochanymi zwierzętami. Co więcej, ma nadzieję, że rehabilitacja i osiągnięcia nowoczesnej fizjoterapii i medycyny, a przede wszystkim ogromne samozaparcie, pozwolą jej jeszcze wsiąść na koński grzbiet.

– Są takie specjalistyczne siodła, dla osób nie w pełni sprawnych – tłumaczy Barbara Migoń.

Pani Alina pozostaje pod opieką Fundacji Avalon, można ją wesprzeć poprzez stronę internetową fundacji.

gaM

Dream Up - Rozwiń skrzydła

Znaleźć pomysł na siebie

To główny cel projektu, w którym uczestniczył będzie Norbert Ziemiński ze Skrzyszowa.

Uczeń trzeciej klasy LO Oddziału Przygotowania Wojskowego w ZSZ w Pustkowie-Osiedlu jest jednym z dwudziestu z Podkarpacia, którzy wezmą udział w serii szkoleń z firmą Pratt & Whitney. Cieszy się, że skorzystał z rady dyrektora Sławomira Słysia i zgłosił się do eliminacji, bo po tym projekcie dużo sobie obiecuje.

– Tu nie jest powiedziane, w jakim kierunku mamy dążyć. Sami dzięki kolejnym zajęciom mamy się ukierunkować – podkreśla uczeń.

Norbert Ziemiński na razie jest jeszcze na rozdrożu. Co prawda już wie, że nie będzie kontynuował przygody z wojskiem, ale niekoniecznie rozstanie się z mundurem. Poważnie myśli bowiem o zostaniu policjantem. Równie dobrze jednak swoją przyszłość może związać z informatyką, gastronomią, jak i stolarstwem. W każdym z tych zawodów czułby się dobrze.

Dlatego z chęcią weźmie udział w warsztatach rozwojowych. To na nich nauczy się, jak świadomie opowiadać o sobie, swoich doświadczeniach i umiejętnościach w sposób, który przyciąga uwagę i jest zrozumiały dla innych. A to będzie bardzo pomocne w kontekście dalszego rozwoju osobistego i zawodowego.

Istotnym elementem programu jest odkrywanie własnych mocnych stron i talentów. Dzięki różnym ćwiczeniom i pracy z prowadzącymi będzie mógł zyskać większą świadomość swoich możliwości. Pomogą mu w tym mentorzy i eksperci, którzy podzielą się własnymi doświadczeniami zawodowymi.

JAG



Norbert Ziemiński z udziałem w projekcie Dream Up wiąże duże nadzieje.

eprasa.pl d831572cf5

Takie są przepisy

Potrącone zwierzę nie może zostać bez nadzoru

Policjanci pilnowali przez dziesięć godzin zabitego przez samochód dzika.



Do potrącenia dzika doszło na drodze powiatowej w Kochanówce.

Do zdarzenia doszło w piątek 9 stycznia ok. godz. 23:00 na drodze powiatowej w Kochanówce. Zwierzę wbiegło pod nadjeżdżającego od strony Pustkowa-Osiedla Fiata Pandę, prowadzonego przez mieszkańca powiatu ropczycko-sędziszowskiego.

Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze drogówki z Dębicy. Po zakończeniu czynności wyjaśniających okoliczności potrącenia zostali tam do rana. O godz. 6:00 zastąpili ich koledzy z komisariatu w Brzeźnicy.

– Musieli zabezpieczać miejsce do momentu przyjazdu powiatowego lekarza weterynarii, który pobrał wycinki do zbadania – tłumaczy asp. szt. Jacek Bator, rzecznik KPP w Dębicy.

Wszystko przez to – jak dodaje – że takie są obecnie przepisy wynikające z zagrożenia ASF.

– Przepisy nie powinny polegać na tym, żeby wykorzystywać policję do takich celów – stwierdza mieszkaniec Brzeźnicy Lech Żurek. Przede wszystkim chodzi mu o to, że dwa patrole policji są przez tak długi czas wyłączone z innych działań, bo muszą pilnować martwego dzika. Uważa, że spokojnie można by go przetransportować do chłodni, którą jego koło łowieckie ma przy domku myśliwskim.

– Albo powiat niech zrobi takie miejsce, gdzie lekarz weterynarii dotrze o dogodnej dla niego godzinie – sugeruje.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, podkreśla, że ma podpisaną umowę z Małopolską Kolumną Transportu Sanitarnego. Ta ma sześć godzin na usunięcie padliny z drogi, ale od momentu, kiedy sygnał do tego da lekarz weterynarii.

– Nie mamy wpływu na to, co dzieje się wcześniej. To wynika z przepisów epidemiologicznych – przekonuje.

Za zabranie jednej sztuki do utylizacji powiat płaci 210 zł. Rocznie na ten cel idzie 20 tys. zł.

Janusz Grajcar

ZK czeka na nowego szefa

Po ćwierć wieku odszedł ze służby

Płk Krzysztof Maźnicki nie jest już dyrektorem Zakładu Karnego w Dębicy.



Płk Krzysztof Maźnicki podczas nadania sztandaru ZK w Dębicy.

Pochodzi ze Strzyżowa. Ukończył resocjalizację na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i studia podyplomowe z zarządzania na Uniwersytecie Warszawskim. Ze Służbą Więzienną był związany od 2000 roku. W Dziale Penitencjarnym ZK w Dębicy pełnił funkcje młodszego wychowawcy, wychowawcy, starszego wychowawcy, zastępcy kierownika i kierownika. Był też rzecznikiem prasowym. Później, jako zastępca dyrektora ZK w Dębicy, kierował oddziałem zewnętrznym w Chmielowie, by w kwietniu 2022 roku zostać powołany przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej na stanowisko dyrektora ZK w Dębicy.

W lipcu 2023 roku, podczas Święta Służby Więziennej, zakład ten otrzymał swój sztandar. Krzysztof Maźnicki, w imieniu jednostki, odbierał to wyróżnienie. W ostatni piątek, po czterech latach kierowania nim, z tym właśnie sztandarem się pożegnał odchodząc na emeryturę. Odbyło się to podczas uroczystej zbiórki w ZK.

– W słowach pożegnania skierowanych do zgromadzonych płk Krzysztof Maźnicki podziękował przedstawicielom służb mundurowych za życzliwość okazywaną mu podczas pełnienia swojej funkcji oraz bardzo dobrą lokalną współpracę. Złożył również podziękowanie kadrze kierowniczej i funkcjonariuszom dębickiej jednostki penitencjarnej za profesjonalne realizowanie swoich obowiązków, wsparcie oraz bardzo dobrą atmosferę współpracy – relacjonuje mjr Mariusz Konefał, rzecznik prasowy ZK w Dębicy.

Gośćmi wydarzenia byli m.in.: płk. Jacek Lagierski, dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Rzeszowie, ppłk Marcin Rymarz, dowódca 33. Batalionu Lekkiej Piechoty w Dębicy, insp. Mirosław Wośku, komendant Komendy Powiatowej Policji w Dębicy oraz st.bryg. Paweł Szkoła, komendant Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy, a także przewodniczący mundurowych związków zawodowych Policji, Straży Pożarnej i Służby Więziennej.

Nazwisko osoby, która zastąpi Krzysztofa Maźnickiego, nie jest jeszcze znane. Na razie za funkcjonowanie ZK w Dębicy odpowiadać będą jego zastępcy: ppłk Piotr Kokoszka i ppłk Stefan Sołtys.

tra

Rozstrzygnięcie niebawem

Złożyli dwa wnioski

Do dwóch dużych zadań przygotowuje się Starostwo Powiatowe w Dębicy.



Droga Chotowa-Grabiny nie jest zniszczona, ale wymaga prac.

Chodzi o dwie drogi. Pierwsza to ta pomiędzy Łękami Górnymi a Zwiernikiem, a druga to Chotowa – Grabiny. Wnioski o dofinansowanie obu już zostały złożone w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W gorszym stanie jest ta w gminie Pilzno, a o konieczności jej remontu mówi się od wielu lat. Dodatkowym problemem jest tam także czynne osuwisko, na które powiat będzie musiał zdobyć pieniądze z innego źródła niż RFRD.

– Na samą drogę potrzebujemy około siedmiu milionów złotych. A na osuwisku kolejne pięć – mówi starosta Piotr Chęciek.

Oprócz gruntownego remontu jezdni w planach jest również budowa chodnika w Zwierniku, na odcinku od kościoła do szkoły. Zadanie to współfinansowane ma być przez pilzneński samorząd.

W przypadku drogi Chotowa – Grabiny chodzi o odcinek pomiędzy ośrodkiem Grand w Chotowej, a mostem na Grabiniance w Grabinach.

– To zadanie będzie zdecydowanie łatwiejsze w realizacji, bo nie ma tam czynnego osuwiska, a i sama droga nie jest jeszcze bardzo zniszczona – zaznacza starosta.

Dodaje jednak, że jest ona bardzo mocno obciążona, a każdego dnia korzysta z niej nawet kilkanaście tysięcy samochodów.

– Trzeba działać, zanim się całkowicie rozsypie – podkreśla Piotr Chęciek.

Na to zadanie powiat planuje przeznaczyć ok. 11 mln zł. Oczywiście do zadania dołoży się Urząd Gminy w Czarnej. I tu również oprócz naprawy i wzmocnienia samej nawierzchni planowana jest budowa chodnika. Ten według założeń ma powstać na odcinku od Przyborowa do Chotowej.

– Oprócz tego planujemy również remonty chodników tam, gdzie są one najbardziej zniszczone. Takim jest ten w Grabinach, w pobliżu sklepu Stokrotka – dodaje starosta.

Czy uda się zdobyć pieniądze na oba zadania? Chęciek ma wątpliwości, ale o tym przekonamy się w ciągu kilku najbliższych tygodni, kiedy opublikowana zostanie lista inwestycji, które otrzymają dofinansowanie z rządowego funduszu.

– Jeśli miałbym obstawiać, która droga ma większe szanse na uzyskanie dofinansowania, to myślę, że jest to droga pomiędzy Chotową a Grabinami – przewiduje Piotr Chęciek.

rar

Konserwator zabytków wydał negatywną opinię

- Temat poważnie idzie do przodu - mówi starosta Piotr Chęciek.

O budowie ronda w Zawadzie, na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 94 z powiatówką w kierunku Pustyni mówi się od wielu lat, ale do teraz zadanie nie doczekało się realizacji. A jak przekonuje starosta Piotr Chęciek rozwiązałoby to wiele problemów komunikacyjnych.

W sprawę budowy włączył się także Urząd Marszałkowski, choć żadna z dróg, na których ma powstać nowe skrzyżowanie, nie jest w jego zarządzie. Ale jak tłumaczy Piotr Chęciek budowa ronda w Zawadzie jest istotna z punktu widzenia planowanej przebudowy drogi wojewódzkiej z Dębicy w kierunku Mielca, stąd zaangażowanie marszałka.

– Dzisiaj mieliśmy w tej sprawie spotkanie, widziałem projekt – mówił 14 stycznia starosta.

Ale niestety ci, którzy chcą budowy już teraz napotykają pierwsze problemy. A konkretnie chodzi o Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków. Podczas realizacji budowy ronda konieczne byłoby zajęcie części zabytkowego parku w Zawadzie. Jak mówi starosta chodzi maksymalnie o 1 ar ziemi.

– Konserwator wydał w tej sprawie negatywną opinię, tłumacząc to tym, że park ten trzeba zachować dla potomnych – mówi starosta, nazywając decyzję absurdalną.

Zwłaszcza że w trakcie realizacji zadania po stronie wykonawcy byłoby odtworzenie muru kilka metrów dalej. Muru, którego dzisiaj nie ma.

Jest jeszcze druga opcja, bardziej kosztowna, także pod względem społecznym. Chodzi o wyburzenie dwóch, może trzech domów. Ale ta póki co nie jest brana pod uwagę. Piotr Chęciek mówi, że liczy na to, że uda się porozumieć z WUOZ.

rar

eprasa.pl d831572cf5

W Nagawczynie rodzi się tradycja

Kolędowanie i integracja



Dla najmłodszych atrakcją były zimowe ogniska i pieczenie kiełbasek. Fot. Jan Burnagiel.

Mieszkańcy Nagawczyny po raz drugi spotkali się, być razem kolędować pod gołym niebem.

To wydarzenie ma krótką historię, ale jego inicjatorzy są przekonani, że już na stałe wpisze się w kalendarz imprez, jakie odbywają się w Nagawczynie. Plenerowe Kolędowanie po raz kolejny zgromadziło liczne grono mieszkańców tej miejscowości, a w jego organizację zaangażowane było wielu społeczników. Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich Razem dla Nagawczyny zadbało o poczęstunek, był gorący żurek i pyszne domowe wypieki. W przygotowania włączyli się także mieszkańcy skupieni w Klubie Seniora, wolontariusze ze szkoły, nie mogło zabraknąć strażaków, którzy pilnowali ognisk i serwowali pieczone kiełbaski. Nie próżnowała Rada Sołecka na czele z sołtysem Władysławem Święchem, a proboszcz Mieczysław Jakóbczyk służył obecnością i duchowym wsparciem.

Wśród atrakcji znalazły się przejażdżki bryczką zaprzężoną w konie oraz wizyta alpak z Małej Łąki.

Spotkanie z kolędowaniem w nazwie i przy muzyce na żywo rzeczywiście było okazją do wspólnego śpiewania pieśni związanych z Bożym Narodzeniem. Ale miało także inny, nie mniej ważny cel, jakim była integracja lokalnej społeczności. I to doskonale się udało, bo pomimo mrozu mieszkańcy licznie stawili się, by wziąć udział w wydarzeniu. Organizatorzy są przekonani, że tego rodzaju inicjatywy cementują poczucie przynależności do wspólnoty. Trzeba podkreślić, że w Nagawczynie takie inicjatywy mają wielu zwolenników, a mieszkańcy chętnie biorą udział w projektach opartych na społecznej aktywności, jak choćby realizowany ostatnio pod hasłem Miodobranie w Nagawczynie.

(nan)

Ogłoszenie



W Żyrakowie tym razem zagrają dla Krystiana

Finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbywały się tu każdego roku.

– Nie oznacza to rezygnacji z corocznego wsparcia dla akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jednak w obliczu pilnej potrzeby pomocy małemu Krystianowi, mieszkańcowi gminy Żyraków postanowiliśmy w dniu Finału 2026 roku zorganizować akcję dla niego – wyjaśnia Aneta Domaradzka, szefowa Centrum Kultury i Promocji Gminy Żyraków.

Akcja charytatywna zaplanowana została na niedzielę 25 stycznia i odbędzie się w Zespole Szkół w Straszęcinie. Gotowość uczestnictwa zadeklarowały już Stowarzyszenie KGW im. Księżnej Heleny Jabłonowskiej, Stowarzyszenie Mój Straszęcin, jednostka OSP Straszęcin wraz z Dziecięcą Akademią Strażacką oraz nauczyciele i uczniowie tutejszej szkoły.

– Z kolei w ramach tej akcji w dniu 31 stycznia odbędzie się również Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Żyraków w Zespole Szkół w Żyrakowie – dodaje Agnieszka Weryńska-Przybyś z CKiP.

Szczegóły wydarzenia opublikowane zostaną lada dzień, ale już wiadomo, że nie zabraknie atrakcji dla starszych i młodszych uczestników. Organizatorzy zwracają się z prośbą o wsparcie tej inicjatywy pomocą finansową i rzeczową, przekazując fanty na licytacje zaplanowane podczas imprezy. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt pod numerem telefonu 14 681 28 19.

Krystian Klekot ze Straszęcina to pięciolatek, który walczy z rzadką chorobą, jaką jest dystrofia mięśniowa Duchenne`a. Koszty leczenia, rehabilitacji oraz specjalistycznej opieki są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe jego rodziny.

(nan)



Koszty leczenia Krystiana przerastają możliwości jego rodziny.

Walczył o sprawy ludzi

Zmarł były sołtys i radny

Społeczność Nagawczyny pożegnała Zbigniewa Matłoka. Miał 85 lat.



Zbigniew Matłok był społecznikiem z krwi i kości.

Pochodził ze Stasiówki. Absolwent Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy, przez 44 lata pracował jako maszynista w Lokomotywowni Dębica. Sołtysem Nagawczyny został w połowie lat 90-tych. Pełnił tę funkcję do 2019 roku. Radnym gminy Dębica był przez trzy kadencje, od 2002 do 2014 roku. Wiceprezes Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Wsi Nagawczyna.

Dał się poznać jako człowiek bardzo mocno zaangażowany w sprawy swojej miejscowości. Dzięki jego zaangażowaniu, powstało w Nagawczynie bezpieczne przejście dla pieszych i pasy serwisowe.

Był częstym gościem naszej redakcji, którą odwiedzał z kolejnymi pismami, petycjami i wnioskami do władz gminy. Również podczas sesji Rady Gminy systematycznie zabiegał o rozwiązanie bieżących problemów mieszkańców wsi.

Zbigniew Matłok zmarł 10 stycznia w wieku 85 lat. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Nagawczynie.

tra

eprasa.pl d831572cf5

Brawurowa rola Heroda

Uczniowie wystawili Jasełka dla seniorów

Na scenie wystąpiły dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej w Grabinach.

Pełna sala i wzruszenie seniorów. Przepiękne Jasełka w wykonaniu dzieci i młodzieży z brawurową rolą Heroda, w którą wcielił się ks. Zbigniew Kruczyński. Tak w skrócie streścić można spotkanie opłatkowe, jakie odbyło się w Wiejskim Domu Kultury w Grabinach.

Zorganizowane przede wszystkim z myślą o seniorach, których na spotkanie zaprosił sołtys Jerzy Sak.

– Niektórzy nawet nie mieli ochoty, ale jak się dowiedzieli, że będą Jasełka, postanowili, że przyjdą. Nawet osoby, którym ciężko było wyjść, ze względu na wiek i sprawności, bo sala znajduje się na piętrze. Pokonali wszystkie trudności i przyszli – cieszy się sołtys.

Rzeczywiście, frekwencja była wysoka, zapełniła się cała sala.

Henryk Pytel, emerytowany bibliotekarz z Grabin nie ma wątpliwości, że takie spotkania warto organizować.

– To łączy mieszkańców, starszych ludzi – mówi.

Imprezę zorganizowała Rada Sołecka, od początku w te działania włączyło się kierowane przez Zofię Socha Koło Gospodyń Wiejskich.

– Cieszę się, że udało się wszystko dopiąć do końca – mówi Jerzy Sak.

– Takie spotkania są bardzo potrzebne, bo ludzie chcą się ze sobą spotkać, porozmawiać przy wspólnym stole. Nasze koło gospodyń włączyło się do przygotowania i mam nadzieję, że było świetnie – mówi Zofia Socha, przewodnicząca KGW w Grabinach.

– Jesteśmy bardzo zadowolone, chociaż kosztowało to sporo pracy – dodaje Danuta Balasa, inna z działaczek KGW Grabiny.

Wieczór rozpoczął się od Jasełek, wystawionych przez uczniów i młodzież Szkoły Podstawowej w Grabinach. Pomysł, tekst i przygotowanie aktorów do tego występu to zasługa ks. Zbigniewa Kruczyńskiego, wikarego parafii w Straszęcinie i katechety szkoły w Grabinach. Po raz pierwszy przedstawienie odbyło się właśnie w szkole.

– Dowiedzieliśmy się, że nasza szkoła robiła Jasełka i chcieliśmy, żeby były zaprezentowane w szerszym gronie. To był trafiony pomysł – twierdzi sołtys Jerzy Sak.

Jak powiedział, gratulując młodzieży występu i wiernego odtworzenia ról, rodzą się nowe talenty.

Zadowolenia po oglądnięciu spektaklu nie krył obecny na spotkaniu Józef Chudy, wójt gminy Czarna.



Więcej zdjęć z jasełkowego przedstawienia i spotkania opłatkowego w Grabinach na portalu debica24.pl

– Jestem zachwycony – powiedział.

A starosta Piotr Chęciek stwierdził, że ksiądz Zbigniew Kruczyński za rolę Heroda powinien dostać Oscara. Rzeczywiście, to on oklaskiwany był najgoręcej, choć wszyscy występujący uczniowie otrzymali zasłużoną burzę braw za udział w tym widowisku.

– Młodzież jest bardzo aktywna, nie miałem problemu z dotarciem z propozycją, byśmy się podjęli tego wielkiego dzieła. Bazowałem na ewangelii, bo to jest źródło, to jest dla nas dobra nowina, z którą Pan Jezus przychodzi – powiedział ks. Zbigniew Kruczyński, który podobne widowiska wystawia od dwudziestu lat.

– Jestem pod wrażeniem ich zaangażowania i tego, że mamy tak wspaniałą, mądrą młodzież, tutaj w szkole w Grabinach – stwierdził ks. Kruczyński.

Jak dodaje w wystawieniu Jasełek pomogli rodzice i nauczyciele szkoły w Grabinach i im też należą się gratulacje i podziękowania.

A Jerzy Sak nie ma wątpliwości, że za rok spotkanie znowu zostanie zorganizowane. Bo ten wieczór pokazał, jak bardzo jest potrzebne.

(rys)

Na zabytkową willę Szczeklików chcą zdobyć dwa miliony złotych

Pieniądze mają pochodzić z Programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027.

O planach związanych z domem należącym kiedyś do jednego z najstarszych i najliczniejszych rodów w Pilźnie, za który w 2023 roku gmina zapłaciła 1 000 000 zł, burmistrz Tadeusz Pieczonka mówił na jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej. Miało to związek z zabezpieczeniem w tegorocznym budżecie kwoty 165 000 zł na modernizację i zmianę sposobu jego użytkowania.

Szczeklikówkę burmistrz nazwał wtedy budynkiem specjalnej troski. A to dlatego, że jak twierdził, z początkiem zeszłego roku została ona wpisana do centralnego rejestru zabytków. Co wiąże się z tym, że samorząd ma dość mocno związane ręce przy planowaniu jego zagospodarowania.

– Pan konserwator nie życzy sobie i nie pozwala nam żebyśmy zagospodarowali ten budynek na coś innego, tylko ma zostać taki w wymiarze i w takiej formie, jak jest – tłumaczył.

Mimo tego gmina w porozumieniu z konserwatorem chce m.in. przeprowadzić tam termomodernizację, zrobić piwnice, które są pod całym domem i wymienić pokrycie dachowe. W planach jest również zagospodarowanie budynku gospodarczego mieszczącego się obok willi, na salę wystawową, a także wykonanie ścieżki edukacyjnej w otaczającym ją ogrodzie. Poza tym od strony ul. Katynia mają powstać dodatkowe miejsca postojowe. Najważniejsza jednak jest sama Szczeklikówka.



Dom rodziny Szczeklików gmina kupiła wraz z wyposażeniem.

– Przygotowujemy projekt, również konserwatorski, żeby ten budynek można było doprowadzić do takiego stanu, żeby można się było nim pochwalić. Ponieważ no jest w stanie takim, jakim jest, a został zakupiony za pieniądze, za jakie został zakupiony – stwierdził Tadeusz Pieczonka.

Projekt, na który gmina chce zdobyć dofinansowanie, nosi tytuł Historia w murach zaklęta. Dom Szczeklików jako żywe muzeum miasta. To uzasadnione, bo w końcu tam zrodziło się Towarzystwo Mieszczańskie Jutrzenka oraz odbywały się pierwsze działania związane z powstaniem towarzystwa gimnastycznego Sokół, czy jednostki OSP w Pilźnie.

tra

Projekt startuje w lutym

Będą bezpieczni w sieci

A przynajmniej dowiedzą się jak rozpoznać tzw. fake newsy i jak działa sztuczna inteligencja.

A to dzięki projektowi Cyberpatrol bezpieczeństwa, który Miejska Biblioteka Publiczna w Pilźnie realizować będzie we współpracy z Liceum Ogólnokształcącym i Rzemieślniczą Branżową Szkołą I Stopnia w Pilźnie. Będzie to możliwe dzięki dotacji, którą biblioteka zdobyła w programie grantowym Moc Odpowiedzialności Fundacji Orlen.

W projekcie wezmą udział przede wszystkim uczniowie liceum z klas mundurowych, ale także ci ze szkoły branżowej, którzy wybrali kierunki techniczne i usługowe. Ma on im przede wszystkim pomóc w lepszym radzeniu sobie z manipulacją w mediach, zagrożeniami w sieci i fałszywymi informacjami, czyli tzw. fake newsami oraz w nauce korzystania z nowych technologii i narzędzi sztucznej inteligencji.

– Uczniowie klas mundurowych, którzy przygotowują się do pracy w służbach, potrzebują kompetencji z zakresu cyberbezpieczeństwa, analizy informacji i odpowiedzialnego korzystania z mediów – co jest dziś kluczowe dla bezpieczeństwa państwa – przekonuje Anna Garboś, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pilźnie, a jednocześnie autorka projektu.



Anna Garboś zapewnia, że taka wiedza jest młodzieży niezbędna.

W lutym odbędą się m.in. spotkania informacyjne w szkołach i nabór uczestników. W marcu warsztaty z cyberbezpieczeństwa i zbierania informacji z miejsc dostępnych publicznie oraz nagrywanie podcastów. Kwiecień to warsztaty AI w służbach i tworzenie materiałów edukacyjnych, a maj gra terenowa i konkurs Cyberbezpieczny mundurowy. Podsumowanie projektu, publikacja materiałów i podcastów zaplanowane jest na czerwiec.

tra

eprasa.pl d831572cf5

Stare odchodzi, idzie nowe i jeszcze lepsze

Teraz Podkarpacka Sfora

- Jest dużo chętnych, więc trzeba działać - mówi Wojciech Miśkowicz.



OGPR Podkarpacka Sfora otrzymała już zaproszenie do Związku Cywilnych Grup Poszukiwawczo-Ratowniczych RP.

To on był jednym z inicjatorów i założycieli Ochotniczej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej w Zawadce Brzosteckiej, która powstała 4 lutego 2023 roku. Wybrany został również na jej prezesa. Grupa zrzeszała strażaków z różnych jednostek ochotniczych straży pożarnych z powiatu dębickiego. Jej członkowie brali udział w wielu akcjach, w trakcie których poszukiwali osób zaginionych.

Jednak działalność w takiej formie nie do końca była – nazwijmy to – wygodna. Problem był przede wszystkim ze zdobyciem pieniędzy, czy to z powiatu, czy od marszałka województwa.

– Każdy nam mówił, że utrzymanie ochotniczych straży i grup z nimi związanych leży w gestii samorządu gminnego – mówi Wojciech Miśkowicz.

Dlatego dwoili się i troili, by zdobyć pieniądze na zakup sprzętu. Ale bez większej pomocy z zewnątrz było to trudne, a mimo wszystko radzili sobie.

W końcu przyszedł czas na poważne zmiany. W czwartek 15 stycznia w Zawadce Brzosteckiej odbyło się spotkanie, w trakcie którego założone zostało nowe, co ważne cywilne stowarzyszenie o nazwie Ochotnicza Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza Sfora Podkarpacka. Dzięki temu jej członkowie będą mogli składać wnioski o dofinansowanie gdzie tylko zapragną.

– OGPR Zawadka Brzostecka do czasu załatwienia wszystkich formalności z nowym stowarzyszeniem wciąż będzie działała i będzie w gotowości, by nieść pomoc innym – podkreśla Wojciech Miśkowicz.

W trakcie wspomnianego spotkania wybrany został zarząd nowego stowarzyszenia. Prezes się nie zmienił – nadal będzie nim Wojciech Miśkowicz (OSP Zawadka Brzostecka). Wiceprezesami wybrani zostali: Lucjan Lipa (OSP Korzeniów), Mateusz Burda (OSP Łazy Dębowieckie, pow. jasielski) i Agnieszka Magoń (cywil). Skarbnikiem został Paweł Długosz (OSP Januszkowice-Działy), sekretarzem Katarzyna Piękoś (cywil), a członkiem zarządu Andrzej Gil (OSP Zawadka Brzostecka).

Wszystkie straże zrzeszone w OGPR Zawadka Brzostecka będą musiały podpisać nowe umowy ze Sforą Podkarpacką, a cała grupa będzie musiała odnowić tę z policją.

Grzegorz Król

Chcą remontować cmentarz i kwaterę wojenną

Jodłowa złożyła na to zadanie wnioski do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Cmentarz w Dęborzynie może doczekać się remontu. Fot. Arch.

Łączna wartość zadania, to ponad 268 tys. zł, a wkład własny gminy wyniesie ponad 67 tys. zł. Cmentarzem, który prawdopodobnie doczeka się remontu jest ten w Dęborzynie, położony tuż obok miejscowej szkoły. Pochowani są na nim żołnierze, którzy starli się w dniach 6-7 maja 1915 roku. W mogiłach znajdują się szczątki 38 żołnierzy austro-węgierskich oraz 32 rosyjskich.

Drugi wniosek złożony do MKiDN dotyczy kwatery wojskowej, która znajduje się na cmentarzu parafialnym w Jodłowej. W 2 mogiłach zbiorowych i 48 grobach pojedynczych pochowano łącznie 77 żołnierzy: 35 austro-węgierskich i 42 rosyjskich. Oni również polegli w maju 1915 roku.

Zarówno cmentarz w Dęborzynie, jak i kwatera w Jodłowej zaprojektowane zostały przez niemieckiego architekta Gustawa Rossmanna.

– Ta sprawa leży mi bardzo na sercu. Chcemy w ten sposób ocalić te ważne miejsca dla przyszłych pokoleń, jak również przywrócić godność pochowanych tam żołnierzy – mówi wójt.

W gminie Jodłowa znajduje się jeszcze jeden cmentarz wojenny, który jest smutną pamiątką po operacji gorlickiej z 1915 roku. To ten położony w przysiółku Biedoszyce, przy drodze Jodłowa-Dębowa. Tam według różnych źródeł pochowano 211 lub 212 żołnierzy austro-węgierskich i rosyjskich. Cmentarz powstał w miejscu, gdzie w XIX wieku chowano zmarłych podczas epidemii cholery, o czym przypomina znajdująca się tam tablica.

– Tę nekropolię planujemy wyremontować w przyszłości – mówi wójt gminy Jodłowa.

rar

W finale Emeritos pokonali OKS. Na trzecim miejscu Zalasowa Team

Osiem drużyn wzięło udział w XI edycji Zimowego Turnieju w Futsalu.



Kolejny turniej w futsalu w Brzostku w przyszłym roku. Fot. OSiR Brzostek.

Drużyny zostały podzielone na dwie grupy. Jak przekonują organizatorzy z Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzostku faza grupowa obfitowała w zacięte pojedynki oraz efektowne bramki.

Do fazy finałowej awansowały po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. W pierwszym spotkaniu spotkały się Hos-Pol – OKS. Mecz zakończył się wynikiem 0:2 (0:1). Ale więcej emocji dostarczył kibicom drugi półfinał rozgrywany pomiędzy Zalasowa Team a Emeritos. Nerwy sięgnęły zenitu, a sędzia pod koniec pojedynku zmuszony był pokazać trzy czerwone kartki. Ostatecznie tryumfatorem byli Emeritos, którzy wygrali 3:1 (0:2).

W finale w szranki stanęły drużyny Emeritos oraz OKS. Od samego początku spotkanie było bardzo emocjonujące, ale ostatecznie zwyciężyli Emeritos pokonując OKS 3:1.

W meczu o trzecie miejsce spotkały się zespoły Zalasowa Team i Hos-Pol. Druga z wymienionych drużyn co prawda prowadziła już 2:0, ale ostatecznie ulegli rywalom przegrywając spotkanie 2:3.

Najlepsze drużyny otrzymały puchary, a do najlepszych zawodników powędrowały nagrody indywidualne. Najlepszym bramkarzem został Arkadiusz Tuman (Zalasowa Team), który wiele razy ratował swój zespół w kluczowych momentach. Królem strzelców został Marcin Krajewski (Emeritos). Oprócz wymienionych drużyn w turnieju udział wzięli: LKS Brzostowianka Brzostek, KAC Team, Siwy Dym oraz FC Zbierania.

rar

Szkoła jest z niej dumna

Stypendium od ministra

Martyna Guzowska została wyróżniona podczas uroczystości w Warszawie.

Ta odbyła się w gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zjechali tam najlepsi uczniowie szkół rolniczych wchodzących w skład Sieci Szkół Rolniczych MRiRW. Wśród nich znalazła się Martyna Guzowska, uczennica klasy IV PT technikum żywienia i usług gastronomicznych w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego z Brzostku. Stypendium wręczyli jej wiceminister Adam Nowak oraz dyrektor Departamentu Oświaty Rolniczej Aleksandra Banasiak.

– To jest powód do dumy, że można was dzisiaj uhonorować. Nasze rolnictwo potrzebuje wykształconych ludzi, którzy sprostają wyzwaniom związanym z bezpieczeństwem żywnościowym i globalnymi trendami w gospodarce rolnej – powiedział Adam Nowak.

rar

Informację należy złożyć nie później niż 31 stycznia

Dotyczy to mieszkańców zarówno gminy Brzostek, jak i Jodłowa.

A chodzi o informację o wyrobach zawierających azbest. Osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej przekazują informację do burmistrza w przypadku mieszkańców gminy Brzostek lub do wójta w przypadku mieszkańców gminy Jodłowa. Przedsiębiorcy oraz inne podmioty składają ją do marszałka województwa. Obowiązek taki trwać będzie do momentu całkowitego usunięcia wyrobów zawierających azbest z nieruchomości. Informację należy złożyć również za rok, w którym azbest został ostatecznie usunięty, wykazując ilość przekazanych do unieszkodliwienia wyrobów.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami wszystkie wyroby zawierające azbest muszą zniknąć do końca 2032 roku.

rar

eprasa.pl d831572cf5

Księża też są druhami OSP

Nowa funkcja ks. Sobusiaka

Strażacy ochotnicy z gminy Dębica mają od połowy stycznia kapelana.



Ks. Bogusław Sobusiak został mianowany przez bp Andrzeja Jeża kapelanem OSP w gminie Dębica.

O to, by ks. Bogusław Sobusiak, mógł otaczać specjalną modlitewną opieką druhów, do biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża zwrócił się z prośbą wójt Adam Pieniążek. Jak podkreśla włodarz gminy Dębica, ten wybór nie był przypadkowy. Proboszcz parafii św. Mikołaja w Gumniskach od lat jest związany ze środowiskiem strażackim.

– Podczas posługi w Bochni pełnił funkcję kapelana OSP, a obecnie jest czynnym strażakiem ochotnikiem OSP Braciejowa – wyjaśnia Adam Pieniążek.

Kapelanów mają druhowie w innych gminach powiatu dębickiego. W Brzostku jest nim ks. Edward Janikowski, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Przeczyckiej. To tu podczas tygodniowego odpustu na dzień służb mundurowych przyjeżdżają strażacy z całego powiatu.

Ks. Jan Maciuszek, wikariusz parafii św. Stanisława BM w Jodłowej, kapelanem gminnym OSP jest od czerwca 2025 roku. W Czarnej na razie jeszcze nieoficjalnie obowiązki te pełni ks. Marcin Krępa, proboszcz parafii MB Nieustającej Pomocy. Jak mówi Krzysztof Pękala, prezes Zarządu Gminnego, jeszcze w tym roku do bp Andrzeja Jeża zostanie skierowana prośba, o to by ten duszpasterz mógł zostać duchowym opiekunem strażaków już oficjalnie.

W Pilźnie ostatnim kapelanem był ks. Grzegorz Nowak. Teraz takiej funkcji nie pełni nikt.

– Polegamy na ks. Józefie Jasiurkowskim, który jest kapelanem powiatowym – mówi prezes Zarządu Gminnego OSP Zbigniew Zyznar.

Ks. Józef Jasiurkowski z racji pełnienia swojej funkcji w powiecie otacza również opieką druhów z gminy Żyraków. To w kościele w Żyrakowie, gdzie przez wiele lat był proboszczem, co roku odbywa się nabożeństwo z wypominkami za zmarłych strażaków.

Kapłan ten jest również zastępcą kapelana wojewódzkiego. Cały czas jest członkiem OSP Żyraków, w którym pełni obowiązki pierwszego wiceprezesa. Działa w zarządzie powiatowym i wojewódzkim.

Z jednostkami OSP w powiecie związani są też inni księża. W Jaźwinach jest to ks. Mateusz Skowron, który ma ukończony podstawowy kurs strażacki, a więc pełne prawo do uczestnictwa w akcji.

– Jeszcze co prawda do niej nie wyjeżdżał, bo bywa teraz u nas rzadko, ale już potwierdził swoją gotowość – mówi naczelnik Jakub Drożdż.

Druhem OSP w Brzostku jest natomiast ks. Paweł Samborski, kapelan Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie.

Janusz Grajcar

Podczas kolędy o rezurekcji

Taki temat często poruszali odwiedzani przez proboszcza z Róży parafianie.

Ks. Stanisław Góral ujawnił, że podczas zakończonej w ubiegłym tygodniu wizytacji duszpasterskiej został przyjęty w zdecydowanej większości domów. Kolędy nie było tylko w szesnastu. Jak co roku rozmowy dotyczyły troski o świątynię. Słyszał też prośby o urządzenie odpustu w niedzielę i przeniesienie procesji rezurekcyjnej w sobotniego wieczoru na wielkanocny poranek.

Duszpasterz przypomina, że kiedy przyszedł do parafii w 2013 roku, zastał tradycję procesji rezurekcyjnej w Wielką Sobotę. Uważa, że taka jest najbardziej zgodna z duchem liturgii, dlatego nic nie zmieniał. Dodaje jednak, że istnieje możliwość urządzania procesji w niedzielę wielkanocną.

Ks. Stanisław Góral zapowiada więc, że w jedną z niedziel Wielkiego Postu odbędzie się głosowanie, czy pozostawić procesję rezurekcyjną w Wielką Sobotę, czy przenieść na Wielkanoc. Temat ten przedyskutowany zostanie także na zebraniu Rady Parafialnej.

JAG

Kurs Alpha w Nagawczynie po raz czwarty. Początek - 10 lutego

Dedykowany jest poszukującym wiary i sensu życia. Tu znajdą odpowiedź na ważne pytania.



Dotychczasowi uczestnicy z udziału w kursie są bardzo zadowoleni.

Kurs Apha to cykl dziesięciu spotkań. W Nagawczynie odbywać się będą co wtorek w godz. 19:00-21:30. W ich trakcie uczestnicy w nieszablonowy sposób odkrywają podstawy wiary chrześcijańskiej wymieniając się doświadczeniami i dyskutując o sprawach, które ich nurtują, a nie mają okazji lub odwagi, by o nie zapytać.

Na uczestnictwie można tylko zyskać, bo kurs jest bezpłatny. Każde spotkanie składa się z kolacji, konferencji i dyskusji w małych grupach na temat poruszony podczas konferencji. Wszystko w przyjaznej, ciepłej atmosferze. Organizowany jest również weekendowy wyjazd poświęcony Duchowi Świętemu.

Ważne jest to, że uczestnicy poprzednich edycji w ankietach podsumowujących kurs zgodnie stwierdzali, że to było bardzo dobre doświadczenie. Pogłębili dzięki niemu swoją wiarę, nawiązali żywą relację z Panem Bogiem, ale również przyjaźnie z innymi ludźmi.

Alpha pojawiła się w Polsce pod koniec lat 90-ych ubiegłego wieku i jest wyrazem zaangażowania osób świeckich w Kościele. Obecnie kursy prowadzone są w 169 krajach świata, z wykorzystaniem 112 języków, w 88 tysiącach miejsc.

W powiecie dębickim grupa tych, którzy go ukończyli również jest niemała. Kursy prowadzone były lub są nadal nie tylko w Nagawczynie, ale też w Dębicy, Latoszynie, Pilźnie i Pustkowie-Osiedlu. Pierwszym orędownikiem nowej ewangelizacji, której przejawem jest m.in. Alpha, był papież Jan Paweł II.

Alpha adresowana jest do osób dorosłych, ale też do starszej młodzieży, która ukończyła 17 lat. Na zgłoszenia od osób w tym wieku czekają opiekunowie kursu w Nagawczynie pod nr. tel. 608 284 558 (Anita) i 600 871 201 (Krzysztof).

JAG

KRONIKA

KOLĘDOWANIE PRZY ŻŁÓBKU
Stowarzyszenie Rodzin Katolickich działające przy parafii Matki Bożej Anielskiej w Dębicy wraz z diakonią Effatha zapraszają na wspólne kolędowanie przy żłóbku. Odbędzie się w niedzielę 25 stycznia o godz. 17:00 w kościele Ducha Świętego. Duszpasterze zachęcają, by wierni przybyli całymi rodzinami i śpiewem kolęd uwielbiali Boga za dar narodzenia Jezusa Chrystusa.

ZEBRALI PONAD 13 TYSIĘCY
Kolędnicy misyjni z parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy wraz z opiekunką s. Benitą dziękują za złożone ofiary dla biednych i chorych dzieci w Afryce i Ameryce Południowej. W sumie do ich puszek trafiło 13 278 zł. Jak podkreślają księża pracujący w tej wspólnocie tak dużego zaangażowania misyjnego ze strony dzieci nie byłoby, gdyby nie piękny przykład otwartości na potrzeby biednych i potrzebujących, jaki dają im rodzice.

BILETY ROZDAJĄ PO MSZACH
W niedzielę 25 stycznia przy wyjściu z kościoła św. Jadwigi w Dębicy będzie można zabrać bilety na przedstawienie bożonarodzeniowe połączone z kolędowaniem. Przygotowaną przez młodzież inscenizację będzie można zobaczyć 1 lutego w I LO w Dębicy. Spektakle rozpoczynać się będą o godz. 15:00, 16:30 i 18:00. Młodzież będzie zbierać przy tej okazji dobrowolne datki na wspólny wyjazd.

ZAGRAJĄ NA I PO MSZY
Brzostecka Orkiestra Muzyki Rozrywkowej ubogaci w niedzielę 25 stycznia liturgię mszy św. o godz. 10:00 w kościele św. Grzegorza Papieża w Gorzejowej. Po nabożeństwie będzie zaś koncert z polskimi kolędami w różnych aranżacjach.

DZIEŃ BRACTWA
We wspólnocie św. Stanisława BM w Jodłowej niedziela 25 stycznia będzie kolejnym dniem Bractwa Dzieciątka Jezus. Jego obchody rozpoczną się o godz. 10:35 odśpiewaniem Drogi Betlejemskiej. Po mszy św. zaś wystawione zostaną Jasełka, które przygotował wraz z młodzieżą ks. Jan Maciuszek. Będzie to też forma nabożeństwa dziękczynnego za dar obecności cudownej figury w parafii.

KONKURS ŚPIEWU KOLĘD
W niedzielę 1 lutego po mszy świętej o godz. 15:00 parafia św. Stanisława BM wspólnie ze Szkołą Podstawową w Zasowie organizuje konkurs śpiewu kolęd i pastorałek. Karty zgłoszeniowe są dostępne w szkołach. Zgłoszenia przyjmowane są do 30 stycznia. Konkurs poprzedzą Jasełka w wykonaniu Grupy Teatralnej Chaos z SP w Zasowie.

NA NAJWIĘKSZY WITRAŻ
Na stronie internetowej parafii w Żyrakowie jest link do zbiórki pieniężnej na największy i najkosztowniejszy witraż do kościoła. Proboszcz ks. Tomasz Gołąbek zachęca parafian do wsparcia tego dzieła nawet drobnymi ofiarami.

eprasa.pl d831572cf5

Babcie i dziadkowie teraz inaczej

Dla wnuków zawsze mają czas, ale wciąż pielęgnują swoje pasje

Dziadek w skórzanej kurtce chodzi na punkrockowe koncerty i jeździ na motocyklu. Ciągle młody duchem.

Czasy, kiedy babcia kojarzyła się wyłącznie z seniorką w bamboszach i z robótką w ręce, a dziadek z dobrotliwym staruszkiem w okularach do czytania zdają się odchodzić w przeszłość. Bo i seniorzy dziś nie zamykają się w domach i na ile tylko mają możliwość żyją pełnią życia. Zbliżający się Dzień Babci, a zaraz po nim Dzień Dziadka obchodzić będzie wiele młodych osób, a na pewno młodych duchem.

Babcia na rowerze

– O, to z pewnością nie jest typowa babcia – mówi o swojej mamie Tobiasz Małozięć.

I rzeczywiście, choć Alicja Małozięć doczekała się już czworga wnucząt, nie sposób powiedzieć, żeby wpisywała się w stereotyp babci. Choć mówi wprost, że wnuki są jej ogromną radością. Doskonale pamięta dzień, kiedy dowiedziała się, że zostanie babcią po raz pierwszy.

– Jedna z najpiękniejszych chwil w moim życiu – mówi.

Pani Alicja jest już na emeryturze, ale nie oznacza to, że nie pracuje. Z synem prowadzi własną firmę, a to nie jest jej jedyna aktywność. Bo Alicja Małozięć ma wiele pasji i bezczynność na pewno nie jest jej hobby.

– Przede wszystkim jazda na rowerze i podróże. Uwielbiam podróżować – mówi.

Obie te pasje potrafiła ze sobą połączyć, zwiedzając na jednośladzie Europę. Nie unika innych dziedzin sportu, trochę morsuje.

Energia ją rozpiera, zatem nie ma się co dziwić, że wkłada ją także w relację z wnukami. Nic więc dziwnego, że dzieci dwóch synów uwielbiają spędzać z nią czas.

– Zawsze mówią: babciu, ty decydujesz. Przy czym doskonale wiedzą, że ostatecznie to ja zgadzam się na ich wybory. Wszyscy są zadowoleni – śmieje się pani Alicja.

Wspólny czas, którego zawsze jest za mało, z uwagi na zawodowe obowiązki pani Alicji, rzadko spędzają przed telewizorem. Babcia Ala dba, by było ciekawie i aktywnie.

– Mama to taka nowoczesna babcia. Za to mama żony jest babcią tradycyjną, więc mamy idealną równowagę – zauważa Tobiasz Małozięc.



Alicja Małozięć jest szczęśliwą babcią czworga wnuków. Tu z Miłoszkiem, Tobiaszkiem i Mają. Brakuje najmłodszej Nel.

Jajko-niespodzianka w kieszeni

Tradycyjnym dziadkiem z pewnością nie jest Andrzej Frej. W skórzanej kurtce ramonesce i militarnych spodniach wygląda jak fan ciężkiego brzmienia, którym w rzeczywistości jest. Można go spotkać na koncertach muzyki, która za taneczną uchodzić raczej nie może. A jeśli dodać do tego jeszcze fakt, że pan Andrzej jeździ starym ciężkim motocyklem, to już całkowicie wymyka się utartym wzorcom dziadka.

Ma dwoje wnucząt: 8-letnią Jagodę oraz 2-letniego Oliwiera. Oboje lubią spędzać z nim czas i same domagają się od rodziców, by zaprowadzić ich w odwiedziny do dziadka.

Ten nie ukrywa, że rozpieszcza wnuczęta.

– Mamy w domu taką specjalną szufladę ze słodyczami. Dzieciaki o tym wiedzą i zawsze pytają, czy mogą zajrzeć i się poczęstować – śmieje się pan Andrzej.

Sam, kiedy idzie z wizytą do wnuków, zawsze ma w kieszeni po jajku-niespodziance dla każdego z nich. Lubi zabawy z dzieciakami i choć nie wygląda na typowego dziadka, doskonale odnajduje się w tej roli. Wymyśla zabawy, a wnuczęta potrafią to docenić.

Cieszyć się z tego czasu

Oboje moi rozmówcy podkreślają, że owszem, mają swoje pasje i upodobania, ale chwile spędzone z wnukami nie dają się porównać do żadnej przyjemności. Starają się czerpać z nich jak najwięcej, mając świadomość, że wnuczęta szybko rosną i wkrótce będą mieć swoje, ważne sprawy.

gaM

Dla niektórych sukcesem jest już samo wyjście na scenę

W jej grupie talent może rozwijać każdy

Dorota Bielatowicz, instruktorka w Żabie śmieje się, że niektórzy przychodzą tu nawet w celach terapeutycznych.

Z zawodu jest nauczycielką, teraz już na emeryturze. W Szkole Podstawowej w Pustkowie-Osiedlu uczyła dzieci w klasach 1-3, a później także w integracyjnych. Literatura fascynowała ją już wtedy, kiedy była uczennicą szkoły średniej. Właśnie dlatego brała udział w konkursach recytatorskich i polubiła to.

– Podobały mi się pewne utwory i chciałam, żeby ktoś też je usłyszał – tłumaczy.

Robiła to także przygotowując dzieci do konkursów czy przedstawień. Kiedy pracowała jeszcze w szkole, zaczęła prowadzić zespół teatralny i recytatorski w domu kultury.

– Kiedy przeszłam na emeryturę, żeby nie tracić kontaktu z literaturą i z młodzieżą, bo nauczycielstwo to moja pasja, kontynuuję współpracę – przekonuje Dorota Bielatowicz.

Wtedy przejęła też prowadzenie zespołu teatralno-kabaretowego Żaba. Ten istnieje od kilkunastu lat, ale przez ostatnie jego działalność skupia się głównie na formie recytatorskiej. Nadal jednak zdarza się im wystawiać spektakle takie jak Opowieść Wigilijna czy Golgota Jasnogórska.

Grupa liczy obecnie 18 osób, ale ta liczba cały czas się zmienia. Bo, jak podkreśla instruktorka, działa na zasadzie dobrowolności. Kiedy ktoś chce do niej należeć, nie musi prezentować jakichś nadzwyczajnych zdolności, wystarczą tylko jego chęci.

– Wyszliśmy z założenia, że to nie ma być wyścig szczurów, tylko rozwijanie czyichś pasji – zauważa.

Dorota Bielatowicz opowiada, że niektórzy przychodzą i mówią, proszę pani, ja się wstydzę wystąpić na scenie, ale chciałbym przełamać to onieśmielenie. No i chce się tego nauczyć. Tak też było z uczennicą piątej klasy podstawówki, która przyszła do niej z koleżanką.

– Mówi do mnie, ja nigdy nie wyjdę na scenę, będę tylko słuchać, patrzeć. A potem zaczęła zdobywać nagrody w konkursach. Dziś Natalia Świstara jest teraz trenerem personalnym – opowiada instruktorka.



Pasją Doroty Bielatowicz jest udział w konkursach recytatorskich.

W tym roku szkolnym jej podopieczni wzięli udział w dwunastu konkursach recytatorskich i czterech piosenkarskich. Występowali na scenach od Przemyśla po Kraków. Niektórych, jak mówi Dorota Bielatowicz, scena wyjątkowo lubi i często stają na podium. Inni muszą poczekać na swoje pięć minut.

Bardzo dobry rok ma Anna Zołotar. Brała udział w konkursie recytacji poezji Adama Mickiewicza w Jaśle, tylko dla uczniów klas ósmych, i zajęła pierwsze miejsce. Podobnie było w Sacrum w literaturze i sztuce w Jarosławiu.

Michał Zołotar idzie w ślady siostry i też zbiera dyplom za dyplomem. Instruktorka wspomina, że przed dwoma laty wygrali konkurs poezji patriotycznej w Dębicy i zostali zaproszeni na Raut Niepodległości

Laura Jedlińska, która kiedyś była w Żabie wokalistką, teraz zaczyna się coraz lepiej czuć w recytacji. Wśród osób, które najczęściej stają na podium wymienia też Elizę Banach, Magdalenę Mazur, Zuzannę Mączkę, Marię Jakiełek, Norberta Jedlińskiego, Katarzynę Gajdę i swojego wnuka Szymona Bielatowicza.

Dorota Bielatowicz podkreśla, że największą radość sprawiają jej sukcesy podopiecznych, ale sama również dba o to, by jej pamięć nie zardzewiała. Dlatego wzięła udział w dwóch konkursach literackich i trzech recytatorskich.

– Ja przygotowuję się sama, serce mi podpowiada, jak to ma być – zdradza.

Za swój największy sukces w historii uważa zwycięstwo w jubileuszowej edycji Podkarpackiego Konkursu Poezji Religijnej. Z kolei w rywalizacji O Skrzydło Orle w Rzeszowie dostała nagrodę specjalną za formę Gawęda.

Jako instruktorka i autorka scenariusza z kolei najmilej będzie zawsze wspominać Grand Prix w Przeglądzie Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych Złota Maska w Tarnowie. Główne trofeum wisi w domu kultury, a jego wierna kopia u niej w domu.

Janusz Grajcar

eprasa.pl d831572cf5

Będzie nawet malarstwo na szkle

Sezon wystawowy zakończy Jacek Sroka

A rozpocznie go w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy nikt inny jak Roman Przewoźnik.

Otwarcie wystawy grafiki i malarstwa dębickiego plastyka, zatytułowanej Inne wymiary, odbędzie się 23 stycznia o godz. 17:00.

– Roman oczywiście szykuje na wernisaż jakieś niespodzianki – zapowiada Ryszard Kucab, szef galerii, dodając, że w tym samym czasie co prezentację Romana Przewoźnika przy Akademickiej 8 oglądać też można pokonkursową wystawę szopek bożonarodzeniowych.

Cztery tygodnie później w tym samym miejscu otwarta zostanie coroczna wystawa środowiskowa. Lokalni artyści na zgłoszenie swojego udziału w niej mają czas jeszcze tylko do 31 stycznia. Każdy z nich będzie mógł pokazać tylko jedną pracę. A to dlatego, że w galerii prezentowane też będą wtedy dwie inne wystawy: indywidualna Ryszarda Kucaba, zatytułowana Wpatrzenie oraz ta pt. Nieobecni, na której znajdą się prace nieżyjących artystów związanych z galerią: Jana Kosińskiego, Marka Krystka, Witolda Sokołowskiego, Franciszka Szczerbińskiego i Mariana Matłoka.

W marcu warto się wybrać na Akademicką 8, by zobaczyć malarstwo Macieja Majewskiego, prezesa Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików, który gościł już w naszym mieście, m.in. jako jeden z autorów prac inspirowanych twórczością Krzysztofa Pendereckiego, pokazywanych na wystawie pt. Przekraczać granice.

Jego ekspozycji towarzyszyć będzie poplenerowa wystawa rysunku Czudrys 2025. Cykl tych wystaw jest dobrze znany bywalcom dębickiej galerii, a same plenery tutejszym artystom, którzy chętnie biorą w nim udział. Zeszłoroczna edycja była już dziesiątą.

Kwiecień upłynie pod znakiem malarstwa nieco etnicznego, w kontekście lokalnego folkloru, prezentowanego przez cztery podkarpackie artystki: Agnieszkę Danecką, Magdalenę Jankisz, Renatę Masłyk i Elżbietę Okoń. W maju Ryszard Kucab pokaże coś, co rzadko gości w prowadzonej przez niego galerii, a mianowicie malarstwo na szkle nieżyjącego już artysty Krzysztofa Okonia. Zobaczyć też będzie można jego rzeźby. Całość dopełnią malarstwo i fotografia dębickiego plastyka i pedagoga Jana Kotusza.

Szef galerii wspomina, że w czasach jak ta mieściła się jeszcze w Rynku Jan Kotusz był jej stałym bywalcem. Nie przychodził sam, ale zawsze ze swoimi uczniami, których starał się zarazić pasją do sztuki.



Jacek Sroka gościł już w dębickiej galerii w maju 2018 roku.

Czerwiec to znów malarstwo Stanisława Białogłowicza.

– To duża wystawa i duży artysta. Pokolenie Franciszka Szczerbińskiego i jego kolega ze szkoły średniej, jak i z czasów studiów – podkreśla Ryszard Kucab.

Następna będzie wystawa zbiorowa członków Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików. Jak sama nazwa wskazuje będzie można zobaczyć na niej malarstwo i grafikę, ale też rysunek autorstwa artystów głównie w Podkarpacia.

Po wakacjach galeria zaprosi nas na kolejną wystawę zbiorową, tym razem w pełni interdyscyplinarną, zatytułowaną Widnokrąg, w której biorą udział twórcy związani kiedyś z Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu. Dziś już profesorowie i uznani artyści.

Wielu artystów, tym razem z całego kraju, wystawiać będzie przy Akademickiej 8 w październiku. A to w związku z wystawą Stowarzyszenia Pastelistów Polskich, do których należy też Ryszard Kucab.

Listopad należał będzie do pań z Grupy Twórczo-Artystycznej Osnowa, które w galerii pracują z tkaniną artystyczną. Ta wystawa będzie dla nich szczególną, bo związana z 10-leciem działalności.

Rok zamknie prezentacja twórczości Jacka Sroki, zatytułowana Wiadomości ze świata.

– To już można powiedzieć ścisła czołówka artystów polskich. Rzadko pokazuje swoje prace w galeriach, można je oglądać na stałej wystawie w Muzeum Narodowym i na całym świecie – podkreśla Ryszard Kucab.

Dodaje, że harmonogram wystaw może jeszcze nieznacznie się zmienić, ale o tym będzie informował na bieżąco.

Tomasz Ratuszniak

W bibliotece wiele się dzieje

57 201 odwiedzin zanotowała w 2025 roku Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Dębicy.

To o 2 397 więcej niż w roku 2024. Tak przynajmniej wynika z podsumowania opublikowanego na stronie MiPBP.

W zeszłym roku biblioteka wzbogaciła się ponadto o 4 877 książek i 26 audiobooków. Tylko darczyńcy przekazali 2 482 tych pierwszych i 6 drugich. Nie brakowało jednak również chętnych do ich wypożyczenia. MiPBP zanotowała w ciągu ostatnich 12 miesięcy 180 040 udostępnień książek i audiobooków.

Dębicka biblioteka to też wydarzenia, z których chętnie korzystają Dębiczanie. Odbyło się ich 512 z udziałem 31 381 uczestników. Były to nie tylko spotkania autorskie, ale też warsztaty, zajęcia dla dzieci i młodzieży, projekty edukacyjne, historyczne i społeczne, a także wiele wydarzeń plenerowych realizowanych we współpracy z wieloma partnerami.

Na przedsięwzięcia kulturalne i edukacyjne udało się zdobyć bibliotece ponad 300 000 zł.

– Kolejny raz potwierdziliśmy, że biblioteka to nie tylko książki, ale przede wszystkim ludzie, rozmowa, kultura i wspólne przeżywanie wartości – kończą bibliotekarki.

tra

Oni pobiegli, a Maciej Olszewski to nakręcił



Maciej Olszewski ma na swoim koncie już wiele produkcji filmowych.

Pochodzący z Dębicy filmowiec jest autorem dokumentu pt. Mistrzowie dla Marka.

Maciej Olszewski, znany również jako Macienzo, od kilku lat specjalizuje się w tworzeniu filmowych treści reklamowych, postprodukcji video i fotografii. Współpracuje z dużymi markami i influencerami w Polsce i za granicą.

W 2023 roku był finalistą II Festiwalu Polskich Filmów Sportowych w Zakopanem. Pod koniec stycznia w Oświęcimiu odbędzie się gala finałowa konkursu w ramach Międzynarodowego Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych Kochać człowieka. Weźmie w nim udział jego film zatytułowany Mistrzowie dla Marka, który zrealizował w sierpniu 2025 wraz z bokserem Arturem Szpilką.

Opowiada on o losach legendy kick boxingu – Marku Piotrowskim, dla którego Szpilka zorganizował bieg charytatywny, w którym wzięli udział polscy mistrzowie sportów walki. Film obejrzeć można w serwisie YouTube.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

	2D		3D	
BILETY: PT-NIEDZ	20 zł	18 zł ulg.	22 zł	20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł	16 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

DELFINEK I JA 2 - PREMIERA — 21, 22.01, godz. 15:00
20.01, godz. 16:00
2D napisy, prod. USA, Wlk. Brytania / 131 min. akcja, sci-fi/ 2025 / od lat – 15

PSOTY - PREMIERA — 21, 22.01, godz. 17:15
2D oryg., prod. Polska / 2026 / 91 min. przygodowy, familijny / od lat – 10

POMOC DOMOWA — 21, 22.01, godz. 19:30
2D napisy, prod. USA / 105 min. thriller / 2026 / od lat – 15

NORYMBERGA - KINO KONESERA — 20.01, godz. 18:00
2D napisy, prod. USA / 148 min. dramat/ 2025 / od lat – 13

SPONGEBOB: KLĄTWA PIRATA — 23, 24, 25, 28, 29, 30, 31.01 1, 4, 5.02, godz. 15:00
27.01, 16:00
2D dubbing, prod. USA/ 95 min. przygodowy, komedia, animacja / 2026 / od lat – 6

GREENLAND 2 — 23, 24, 25, 28, 29.01, godz. 17:15
2D napisy, prod. USA, Wlk. Brytania / 96 min. thriller, katastroficzny/ 2026 / od lat – 15

DZIKI — 23, 24, 25, 28, 29.01, godz. 19:30
2D oryg., prod. Polska / 2026 / 131 min. dramat, przygodowy / od lat – 15

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

SpongeBob: Klątwa pirata — 20, 21, godz. 15:00
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2025, USA, 95 min, od 5 lat

Zwierzaki na zakręcie — 20, 21.01, godz. 17:00
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2025, Niemcy, Wielka Brytania, 98 min., od 5 lat

Dziki — 20, 21.01, godz. 19:00
2D PL, dramat, akcja, 2025, Polska, 133 min.od 16 lat

Miss Moxy. Kocia Ekipa — 23, 24, 25, 27, 28.01, godz. 16:30
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2025, Niderlandy, Belgia, 85 min., od 5 lat

Ścieżki życia — 23, 24, 25.01, godz. 18:30
2D napisy, dramat, 2024, Wielka Brytania, 116 min., od 15 lat

eprasa.pl d831572cf5

Zeznaje...

Dawid Kozak



Zajmuję się
Jestem informatykiem.
W dzieciństwie chciałem zostać
Piłkarzem.
W wolnym czasie
Gram w strategiczne gry komputerowe i czytam książki.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Z dużą ilością książek i jedzeniem.
Pies czy kot?
Psy, ale nie mam.
Pierwsze zarobione pieniądze
Wydałem na komputer, a zarobiłem jako pomocnik przy układaniu kostki brukowej.
Ulubiony lokal w powiecie
Tuk-Tuk.
Najchętniej zjadłbym
Steka z makaronem z serem.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Japonia, albo ogólnie Azja. Dużo współpracuję z ludźmi z Azji i bardzo chciałbym zobaczyć ten kontynent.
Książka lub film, które polecam
Wszystkie książki Neila Gaimana, a film to Fallout.
Na urodziny chciałbym dostać
Piłki do żonglowania.
Gościom w powiecie pokazałbym
Tuk-Tuka, Carpe Diem i Latoszyn-Zdrój.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy brakuje mi lokali i rozrywki.
Wygraną w Lotto wydałbym
Na spłatę kredytu hipotecznego.

Dobry przepis, bo z Borowej

Fale Dunaju

Poleca: Barbara Borek z KGW Borowa.

Ciasto: 5 jajek, 200 g masła lub margaryny Palmy, 1 szkl. cukru pudru, 2 szkl. mąki pszennej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, szczypta soli, 2 łyżki kakao, 4 łyżki mleka, 3-4 jabłka.
Miękkie masło lub margarynę ucierać w misce z cukrem pudrem przez ok. 7 minut aż zrobi się jasne, dodawać po jednym żółtku ciągle ucierając. Łyżką wymieszać mąkę z proszkiem do pieczenia, dodawać do masy i delikatnie połączyć. Ubite białka ze szczyptą soli połączyć z masą delikatnie. Do przygotowanej wcześniej blaszki wlać połowę ciasta i rozsmarować po całości. Do drugiej części dodać kakao i letnie mleko, całość wymieszać łyżką i przełożyć ciasto na blaszkę kupkami delikatnie rozciągając je po jasnym cieście. Obrać jabłka, pokroić w półkrążki i wciskać delikatnie w ciasto jeden obok drugiego. Piec w temperaturze 160^{o} C przez 40 minut.
Masa: 1/2 l mleka, 1/2 szkl. cukru, cukier waniliowy, 2 łyżki mąki pszennej, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 2 żółtka, kostka masła.
Połowę mleka wlać do garnka z cukrem i cukrem waniliowym. Zagotować. W drugiej połowie rozmieszać mąki i żółtka. Wlać to na gotujące się mleko i mieszać ciągle. Gotowy budyń ostudzić. Utrzeć masło i powoli dodawać zimny budyń.
Polewa: 1/2 kostki margaryny, 3/4 szkl. cukru pudru, 3 łyżki kakao
Składniki podgrzewać aż się roztopią i połączą. Do polewy można dodać galaretkę lub żelatynę, rozmieszać w małej ilości wody i wlać do naczynia z polewą. Będzie ona świecąca i elastyczna przy krojeniu.



Przełożenie: ciasto – masa – na masę można położyć herbatniki lub cienki biszkopt – polewa.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Warto było piąć się w górę. **fot. Wojciech Korczewski**



Zapomnij! Nie schodzę! **fot. Wanda Bogucka**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Wojciech Korczewski** za zdjęcie: **Warto było piąć się w górę**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Zimowa aura ci nie sprzyjała? Niebawem śnieg zniknie, a ty powrócisz do swoich standardowych aktywności fizycznych.

Byk (21.04 - 20.05)

Nie słuchaj innych, gdyż ich rady wpędzą cię w kłopoty. Staraj się działać według tego, co podpowiada ci serce.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

To będzie dobry tydzień dla ciebie. Najpierw szef da ci podwyżkę, a potem bliska osoba weźmie cię na romantyczną wycieczkę.,

Rak (21.06 - 22.07)

To od ciebie zależy, jak potoczy się twoje życie. Nie oczekuj od innych, że wezmą nieswoje sprawy w swoje ręce.

Lew (23.07 - 22.08)

Przyda ci się więcej luzu i mniej stresu. Dlatego czas pomyśleć o odpoczynku, najlepiej z dala od miejsca zamieszkania.

Panna (23.08 - 22.09)

Wystarczy chwila, by stracić wszystko, co budowałaś przez lata. Dlatego zastanów się, czy warto aż tak ryzykować.

Waga (23.09 - 23.10)

Przyda ci się odrobina szaleństwa w gronie znajomych. Dlatego zaplanuj weekend pełen pozytywnych emocji.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Nie musisz cały czas podkreślać swojej nieomylności. Zwłaszcza że nie jest ona taka oczywista i inni to doskonale widzą.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Początek tygodnia będzie ciężki, ale jego druga połowa przyniesie odrobinę wytchnienia od służbowych obowiązków.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Słowo przepraszam nie kosztuje wiele, ale ma ogromną moc. To jest ten czas, by wyciągnąć rękę na zgodę. Działaj!

Wodnik (21.01 - 19.02)

To, że coś się nie udało nie oznacza, że jesteś do niczego. Każdy popełnia błędy, ważne by wyciągać z nich wnioski.

Ryby (20.02 - 20.03)

Nie bój się płakać. To ma oczyszczające moce. Wykrzycz w poduszkę wszystko, co sprawia, że nie jesteś szczęśliwy.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl d831572cf5



Zapraszamy wszystkich chętnych na wyjazd edukacyjny do **KHK w Krakowie** - nowoczesnej instalacji termicznego przetwarzania odpadów. To doskonała okazja, aby zobaczyć na własne oczy, jak w praktyce działa taka instalacja i rozwiać wątpliwości dotyczące jej funkcjonowania.

Przygotowaliśmy propozycje trzech terminów wyjazdu:

18 lutego
20 lutego

Osoby zainteresowane udziałem w wyjeździe edukacyjnym prosimy o kontakt mailowy: **chp@kronospan.pl**
W odpowiedzi przekażemy szczegółowe informacje organizacyjne.



PILNE: Walczymy o życie Krystianka ! Lek za 16 milionów jedyną nadzieją dla naszego synka - RATUNKU!

WESPRZYJ MNIE

Krystian Klekot
Dystrofia mięśniowa Duchenne'a

siepomaga.pl
siepomaga.pl/krystian

eprasa.pl d831572cf5

Tym organizacjom pożytku publicznego możemy przekazać 1,5 procenta podatku

Bez tej pomocy trudno cokolwiek zrobić

Z mniejszych lub większych sum, które w ubiegłym roku przekazali podatnicy z powiatu, uzbierało się 5,3 mln zł.

W tym rozliczający się z fiskusem będą mogli przekazać 1,5 procenta podatku ponad czterdziestu organizacjom pożytku publicznego mającym siedzibę w powiecie dębickim. Wśród nich zabraknie dwóch, które mogliśmy wesprzeć w poprzedniej kampanii.

Jedne znikają, inne wchodzą

Stowarzyszenie Uwierz w siebie działające przy II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy nie może w tym roku być beneficjentem, bo nie dopełniło podstawowego wymogu formalnego.

– Nie złożyliśmy sprawozdania finansowego za 2024 rok w wymaganym terminie, czyli do 30 listopada – przyznaje prezes Marta Czekaj.

Na liście nie znajdziemy też fundacji Taurus Dzieciom. Nie mogła tam trafić, bo jest w stanie likwidacji. W ubiegłym roku na konto tej organizacji nie została przelana z 1,5 procenta ani jedna złotówka.

Są też dwa podmioty, którym po rocznej przerwie, ponownie będzie można przekazać pieniądze podczas wypełniania formularza PIT. To Klub Sportowy Chemik i Stowarzyszenie Głobikowa.

– Staramy się, żeby coś się u nas działo. Uważam, że jest potencjał w Głobikowej – mówi prezes Lesław Drygaś.

Samo zaangażowanie to mało

Kiedy tylko potrzebuje pomocy przy organizacji jakiegoś wydarzenia, zawsze ma na kogo liczyć. Zarówno na młodzież, jak i na starszych. Wystarczy, że da ogłoszenie na grupie fejsbukowej i może się spodziewać dużego odzewu.

W ubiegłym roku Stowarzyszenie Głobikowa wspólnie z Kołem Gospodyń Wiejskich zaprosiło najmłodszych na piknik z okazji Dnia Dziecka. Lesław Drygaś podkreśla, że miło było patrzeć, jak wszyscy się dobrze bawili. Dlatego w tym roku chciałby to wydarzenie powtórzyć.

Włącza się również w przygotowania do największej imprezy, jaka corocznie odbywa się w tej miejscowości, czyli Dinozaurów Motoryzacji.

– Chcielibyśmy również reaktywacji klubu tenisa stołowego, który jest tak u nas popularny – stwierdza prezes.

Na to wszystko pieniędzy ze składek członkowskich jednak nie wystarczy. Dlatego Lesław Drygaś i całe stowarzyszenie, na czele którego stoi, zwraca się o pomoc do wypełniających w tym roku PIT-y. Zapewnia, że warto wpisać tam odpowiedni numer KRS, by pieniądze zostały w Głobikowej i służyły jej mieszkańcom.

Są też debiutanci

Po raz pierwszy zaś do grona tych, którym możemy udzielić wsparcia dołączają OSP w Brzostku i Fundacja Animals Mielec, która jest zarejestrowana pod dębickim adresem. Jej wolontariusze zajmują się przede wszystkim opieką nad porzuconymi kotami.

Druhom z OSP w Brzostku taka myśl krążyła pod głowach już od kilku lat. Prezes Daniel Wójcik tłumaczy, że zdecydowali się w końcu podjąć taką próbę, kiedy uznali, że są na wystarczająco wysokim poziomie organizacyjnym, który pozwoli im dopełnić obowiązków związanych z posiadaniem statusu OPP.

– Nasza aktywność od dawna wpisuje się w ramy działalności pożytku publicznego i teraz to formalizujemy – mówi prezes.

Pieniądze, które podatnicy przekażą OSP w Brzostku, zostaną przeznaczone na działalność statutową. Kupią sprzęt ratowniczy, umundurowania, a część przeznaczą na szkolenia druhen i druhów.



W tym roku Stowarzyszenie Głobikowa też planuje zorganizowanie pikniku na Dzień Dziecka.

Pełna lista OPP, które mają siedzibę w powiecie dębickim:

- Stowarzyszenie Radość, Dębica, 0000008843
- Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych I Can, Dębica, 0000019024
- Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka, Dębica, 0000020698
- Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej, 0000023004
- Polski Związek Niewidomych – Okręg Podkarpacki, 0000037306 (1,5% dla Koła Dębica)
- Ochotnicza Straż Pożarna w Brzostku, 0000046189
- Klub Sportowy Chemik, Pustków-Osiedle, 0000089353
- LKS Igloopol Dębica, 0000100485
- Podkarpackie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Uzależnionym i Ich Rodzinom Jutrzenka, Dębica, 0000130287
- Klub Sportowy Legion Pilzno, 0000130481
- Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram, Dębica, 0000131039
- Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna, Dębica, 0000156681
- Młodzieżowy Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Pustynia, 0000204403
- Stowarzyszenie im. Edmunda Bojanowskiego Dobroć, 0000205257
- Towarzystwo Miłośników Przyrody Iwa, Pustynia, 0000208823
- Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej, 0000215866
- Społeczne Ognisko Muzyczne im. Fryderyka Chopina, Dębica, 0000224719
- Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Młodych Talentów, Dębica, 0000225300
- PCK, 0000225587 (Dla Zarządu Rejonowego w Dębicy)
- Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi Nagawczyna, 0000227153
- Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół ZSZ nr 1 w Dębicy Szansa, 0000229658
- Stowarzyszenie Dziesiątka, Dębica, 0000230571
- Fundacja Śnieżka, Brzeźnica, 0000231088
- Stowarzyszenie Przyjaciół Ekonomika, Dębica, 0000240070
- Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II, 0000264643
- Stowarzyszenie Wspierania Edukacji w ZS w Siedliskach-Bogusz, 0000267113
- Uczniowski Klub Sportowy Olimp przy Szkole Podstawowej nr 9 w Dębicy, 0000276458
- Chorągiew Podkarpacka ZHP, 0000296261 („Hufiec Dębica" lub „Hufiec Pilzno")
- Stowarzyszenie Nowy Dom, Zawierzbie, 0000309958
- Ochotnicza Straż Pożarna Dębica–Kędzierz, 0000322167
- Stowarzyszenie Razem w Przyszłość, Brzostek, 0000323819
- Stowarzyszenie na rzecz Wspomagania Osób z Niepełnosprawnością i ich Otoczenia Z Potrzeby Serca, Dębica, 0000360410
- Towarzystwo Przyjaciół Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jana Pawła II w Brzostku, Klecie, 0000360773
- Fundacja Animals Mielec, 0000438628
- Stowarzyszenie Rozwój przez Edukację, Przeczyca, 0000421453
- Dziecięca Akademia Piłkarska Dębica, 0000534023
- Stowarzyszenie Głobikowa, 0000540345
- Radosny Uśmiech Dziecka, Dębica 0000574957
- Fundacja Olimp Life, Nagawczyna 0000618702
- Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, Koło Dębica, 0000702983
- Fundacja Psi Azylek – Zwierzęta w Potrzebie, Pustków-Osiedle 0000719408

JAG

Ranking Perspektyw 2026

Złote tarcze dla II LO i Technikum nr 2

Te dwie szkoły są również w najlepszych piątkach na Podkarpaciu. A Kwiatek ma nawet podwójną okazję do świętowania.

W rankingu techników to z numerem 2 w Dębicy złotą tarczę zdobyło po raz czternasty. W porównaniu do ubiegłego roku awansowało w tym zestawieniu o dziesięć pozycji na 28. miejsce w Polsce. Na Podkarpaciu zaś wskaźnik wyliczony przez autorów publikacji na poziomie 67,96 dał mu drugą pozycję. Wyżej jest tylko Technikum nr 2 w Jarosławiu.

Bardzo dobrze Kwiatek wypadł również w rankingu maturalnym. W nim wskaźnik 55,01 dał mu 52. miejsce w Polsce i trzecie w województwie. Tu najlepsze na Podkarpaciu były Technikum nr 6 w Rzeszowie przed Technikum nr 2 w Jarosławiu.

Wśród liceów ze złotej tarczy, po rocznej przerwie na srebrną, może się cieszyć II LO. Jego wskaźnik 57,68 pozwolił na wejście do drugiej setki rankingu na 132. miejsce w Polsce. Przed rokiem było 206. W rankingu szkół olimpijskich szkoła ta jest sklasyfikowana na 69. miejscu (tak samo jak przed rokiem), w rankingu maturalnym na 146. pozycji (awans z 225).

Brązową tarczę po raz czwarty otrzymało III LO z ZS nr 2 w Dębicy. Jego wskaźnik 45,60 pozwolił na awans z 860. miejsca w 2025 roku aż na 521. obecnie.

W zestawieniu wojewódzkim na szczycie jest I Społeczne LO w Tarnobrzegu (68,21). II LO w Dębicy znajdziemy na piątej pozycji. Z kolei III LO zajmuje 23. miejsce.

Martwić może jedynie to, że po raz kolejny w rankingu Perspektyw zabrakło choćby brązowej tarczy dla I LO w Dębicy. Wskaźnik wyliczony dla niego na poziomie 35,32 nie pozwolił na wejście do pierwszego tysiąca szkół. Na Podkarpaciu dał zaś 52. lokatę.

JAG



II LO w Dębicy znów może używać złotej tarczy.

eprasa.pl d831572cf5

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie naczynek, brodawek, plam, piegów itp.
BOTOX
zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Stomatologia i protetyka

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

O:DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje
od poniedziałku do czwartku
od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Do przedstawienia swojej oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl
www.eprasa.pl

eprasa.pl d831572cf5

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer
Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl
DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl
690 997 751
DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl
OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

BAL
UBEZPIECZENIA
OC/AC • UBEZPIECZENIE MAJĄTKOWE
NA ŻYCIE • FIRMOWE • ROLNE
TURYSTYCZNE
ul. Czarnieckiego 5, Dębica 513 433 354, 798 686 310

radio
leliwa
Dębica
89,2 MHz

Wypożyczalnia
przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DAM PRACĘ

- Producent stolarki drewnianej zatrudni pracownika fizycznego. Praca w Podlesiu Machowskim (okolice Pogórskiej Woli). Kontakt tel.: 668-682-829.
- Producent stolarki drewnianej zatrudni stolarza, operatora maszyn CNC. Praca w Podlesiu Machowskim (okolice Pogórskiej Woli). Kontakt tel.: 668-682-829.

DZIAŁKI SPRZEDAM

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną położoną w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11: – Powierzchnia: 13,33a – zmulczerowana, płaska. Wymiary ok. 30m x 46m. Tel. 889-817-060.
- Sprzedam widokową działkę budowlaną 2000 m², Nagoszyn-Cieszęciny. Na krańcu las. Naprzeciw pole orne. Gaz, woda, prąd w pobliżu. Cena do uzgodnienia. Tel. 508 956 622.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Kupię CIĄGNIKI rolnicze. Tel. 721-029-688.
- Kupię MOTOCYKLE wsk, simson, junak, romet itp Tel 721-029-688.
- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.
- Auto Skup Dębica. Płacimy najwięcej. Zadzwoń: 574 283 937.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

ROLNICZE – SPRZEDAM

- Pług 4 skibowy grudziądz. Stan bardzo dobry. Cena 2000 pln. Numer tel. 730 684 668.
- Sprzedam pszenicę i owies. Cena do uzgodnienia. Straszęcin. Telefon: 14 6823 475.
- Sprzedam owies ze zbioru 2025r. Owies nadający się do siewu, jak i na paszę dla zwierząt. Owies w cenie 70zł (100kg. Tel. 888 685 048.
- Ziemniaki jadalne: Denar, Bellarosa, Rexona oraz paszowe; buraczki ćwikłowe, marchew, pietruszka – uprawa własna. Możliwy dowóz. Wola Wielka 8P. Tel. 784 574 771.

SPRZĄTANIE

- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

DREWNO OPAŁOWE
SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

cd. na str. 23

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" z siedzibą w Dębicy; ul. Drogowców 14 ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na sprzedaż nieruchomości o nr ewidencyjnym działki 374 obręb 6, o pow. 1400 m², położonej Pustynia 33b, (gmina Dębica), zabudowanej obiektem handlowym – gastronomicznym o pow. 250,40 m²

za cenę wywoławczą 570 000,00 zł netto (słownie: pięćset siedemdziesiąt tysięcy złotych).

Warunkiem udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 57 000 zł** (słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy złotych) na konto Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Dębica Bank PKO S.A. o/Dębica **nr 31 1240 4807 1111 0000 5529 3356** lub w kasie Spółdzielni, najpóźniej w dniu otwarcia ofert **do godz. 9⁰⁰.** Ofertę należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni w Dębicy ul. Drogowców 14, do dnia **06.02.2026 r. do godziny 9³⁰** w zamkniętej kopercie z dopiskiem **„przetarg na sprzedaż nieruchomości".**

Oferta powinna zawierać: datę sporządzenia, pełną nazwę Oferenta, NIP, adres siedziby, a w przypadku Oferentów będących osobami fizycznymi – imię i nazwisko, PESEL, adres miejsca zamieszkania, wysokość oferowanej ceny kupna – nie niższa niż cena wywoławcza.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 06.02.2026 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Gminnej Spółdzielni „SCH" ul. Drogowców 14, I piętro pokój nr 8.

O wynikach przetargu jego oferenci niezwłocznie zostaną poinformowani.

Umowa sprzedaży zostanie zawarta z oferentem, który zaproponuje najwyższą cenę, ale nie niższą od ceny wywoławczej.

Oferent, którego oferta zostanie wybrana, będzie zobowiązany uiścić cenę nabycia w terminie i w sposób wskazany przez GS"SCH" Dębica.

Zarząd Spółdzielni może dokonać zamknięcia postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert.

Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem telefonu **kom: 661 938 289.**

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Dębica informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 i na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości w Dębicy przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze przetargu na czas oznaczony. Część działki nr 840/12 obręb 4 – Park im. Skarbek-Borowskiego w Dębicy (4 punkty gastronomiczne).Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie.

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl d831572cf5

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- **Atrakcyjne** ceny, szpachlowanie, malowanie, panele, itp. Remonty. Tel. 691 419 597.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Odwodnienia. Odprowadzenie wody z rynien. Drenaże domów i działek. Odzyskiwanie wody opadowej. Montaż zbiorników na deszczówkę oraz szambo. Kompleksowe usługi minikoparką. Tel 724 061 117.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.
- Układanie płytek, malowanie, szpachlowanie, zabudowy g-k, drobne remonty. Dębica. Tel. 721 788 135.
- Usługi wykończeniowe, ogrodowe, drobne naprawy i wiele innych. Tel. 601 294 967.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Extremis Ogrody Kompleksowa Pielęgnacja i Wycinka Drzew. Pielęgnacja Terenów Zielonych. Cięcie Formowanie Roślin Oraz Żywopłotów. Usługi Rębakiem. Przygotowanie Terenów Pod Inwestycje. Tel. 724 061 117.
- Oferujemy kompleksowe usługi pielęgnacji ogrodów. Jeśli masz problem ze swoim ogrodem lub brak ci czasu na pielęgnacje zieleni – zadzwoń lub napisz: 730 974 786. Wykonujemy bezpłatne wyceny. Atrakcyjne ceny.
- Szybkie terminy realizacji, atrakcyjne ceny. Darmowa wycena. Zakładanie trawników. Ścinka drzew, cięcie żywopłotów, wszelakie usługi porządkowe, mycie kostki, drenaże, minikoparki, wozidło, wywrotka. Tel. 722 161 899.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI OPIEKUŃCZE

- Opieka nad seniorem. Tel. 609 260 706.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.
- www.davanzali.pl Zakład Obróbki Drewna Rafał Klich. Tel. 504 091 743 (690 316 532. davanzali@onet.pl. Drzwi wewnętrzne i wejściowe DĘBOWE na wymiar! Darmowy pomiar i wycena! Sprawdź nasze realizacje!

ZWIERZĘTA

- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: kury nioski 8-miesięczne czerwone. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**
- **Ferma Drobiu w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży 9-tygodniowe kokoszki różnokolorowe. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**



eprasa.pl d831572cf5

GEYER & HOSAJA

PRACA NA STANOWISKU

OPERATORA/KI MASZYN I URZĄDZEŃ PRODUKCYJNYCH W PARTYNI

TEL: 14 68 06 713
TEL: 661-409-997
praca@geyer-hosaja.com.pl

BOGATY PAKIET BENEFITÓW

Burmistrz Miasta Dębica informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 na okres 21 dni zamieszczony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia obejmujący:
działkę nr 914 obr. 3 miasta Dębica położoną przy ul. Królewskiej; przeznaczoną do zbycia w drodze bezprzetargowej.

Wykaz umieszczono również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce: Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości > sprzedaż nieruchomości > sprzedaż nieruchomości w drodze bezprzetargowej >wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej.

Zapraszamy
do nowo otwartej



Myjni bezdotykowej
w Woli Żyrakowskiej 4C

Sklep DOR-AN





Zakuwanie przewodów, części, filtry, oleje:
tel. 14 627 91 12
e-mail: sklep@dor-an.pl
Art. wodno-kanalizacyjne:
tel. 604 277 099
e-mail: rury@dor-an.pl
ul. Lwowska 32
39-200 Dębica
www.dor-an.pl

- ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH, DO KLIMATYZACJI I DO MYJEK CIŚNIENIOWYCH
- FILTRY, SZYBY, CZĘŚCI, AKCESORIA I OSPRZĘT DO MASZYN BUDOWLANYCH
- OLEJE SILNIKOWE, HYDRAULICZNE, PRZEKŁADNIOWE
- SMARY I CHEMIA TECHNICZNA
- ZAWIESIA ŁAŃCUCHOWE I PASOWE

ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE:

- RURY I KSZTAŁTKI KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE, DRENARSKIE, GAZOWE, ELEKTROINSTALACYJNE
- STUDNIE KANALIZACYJNE
- ŻELIWO DROGOWE
- ARMATURA ŻELIWNA
- ODWODNIENIA LINIOWE



NOWOŚĆ W SPRZEDAŻY!!!!
KANALIZACJA WEWNĘTRZNA



eprasa.pl d831572cf5

Tenis stołowy

Przy stołach bardzo gorąco

Do końca pierwszej rundy zbliżają się rozgrywki wszystkich lig tenisowych.



Występująca w IV lidze Brzostowianka po dziewięciu kolejkach zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

Najlepiej jak na razie radzą sobie nasze drużyny rywalizujące w V lidze. Kępa II prowadzi, a Brzostowianka II zajmuje trzecie miejsce.

III LIGA

AZS Politechnika III Rzeszów – Kępa Dębica 7:10

Jakub Jucha – Marcin Kleszcz 2:3, Jakub Kopeć – Łukasz Polak 3:2, Jakub Hubka – Mateusz Dąbrowski 3:0, Krzysztof Żyłka – Maksymilian Miłoś 1:3, Jucha – Polak 3:0, Kopeć – Kleszcz 1:3, Żyłka – Dąbrowski 1:3, Hubka – Miłoś 3:0, Jucha – Dąbrowski 3:1, Hubka – Kleszcz 3:1, Kopeć – Miłoś 0:3, Żyłka – Polak 2:3, Jucha – Miłoś 0:3, Żyłka – Kleszcz 2:3, Kopeć – Dąbrowski 1:3, Jucha/Żyłka – Miłoś/Kleszcz 0:3, Kopeć/Hubka – Polak/Dąbrowski 3:2.

Kępa – Olimp Łęki Dukielskie 7:10

Kępa: Kleszcz, Miłoś (po 2,5), Dąbrowski (1,5), Gajewski (0,5).

Strażak Niżna Łąka – Kępa 10:2

Kępa: Kleszcz, Miłoś (po 1), Gajewski, Dąbrowski.

IV LIGA

Brzostowianka – Pogórze Rokiet-nica 10:5

Damian Kołek – Konrad Zieliński 0:3, Marcin Dziedzic – Arkadiusz Foryś 3:2, Józef Prokuski – Bartosz Sawa 3:2, Grzegorz Florek – Łukasz Ruchomski 3:1, Kołek – Foryś 3:0, Dziedzic – Zieliński 1:3, Florek – Sawa 3:2, Prokuski – Ruchomski 2:3, Kołek – Sawa 3:0, Prokuski – Zieliński 3:2, Dziedzic – Ruchomski 1:3, Michoń – Foryś 2:3, Kołek – Ruchomski 3:0, Prokuski/Dziedzic – Zieliński/Foryś 3:2, Florek/Kołek – Sawa/Ruchomski 3:2.

Jawor Jawornik Polski – Brzostowianka 7:10

Brzostowianka: Kołek (4), Prokuski (3,5), Michoń (2,5), Dziedzic.

Jordan Wola Wielka – Brzostowianka 10:7

Brzostowianka: Dziedzic (2,5), Kołek, Prokuski (po 2), Michoń (0,5).

Nurt Przemyśl – Brzostowianka 10:3

Brzostowianka: Florek, Prokuski (po 1), Adrian Wilisowski, Kamil Gąsior (po 0,5).

Maluszkowo Tyczyn/UR Rzeszów – Brzostowianka 0:10

Brzostowianka: Prokuski, Dziedzic, Michoń, Kołek (po 2,5).

V LIGA

Brzostowianka II – Kępa II 9:9

Brzostowianka: Kamil Gąsior (4), Józef Piątek (2), Rafał Błaś (2,5), Michał Urban (0,5), Boigdan Angielski.

Kępa: Michał Wójcik (3,5), Tomasz Niemiec (2,5), Łukasz Polak (2), Wojciech Szymański (1), Adam Hajduk.

Wiercany – Kępa II Dębica 0:10

Kępa: Szymański, Polak, Hajduk, Wójcik (po 2,5).

Kępa II – Spartakus Kolbuszowa 9:9

Kępa: Wójcik (3), Polak (2,5), Niemiec (2), Szymański (1,5), Hajduk.

Wiercany – Brzostowianka II 10:7

Brzostowianka: Błaś (3), Piątek (1,5), Andreasik, Angielski (po 1), Nykiel (0,5).

JAG

1	Korczyna	8	15	79-30
2	Kąkolówka	8	15	79-38
3	Turze Pole	9	13	80-55
4	Niżna Łąka	9	11	76-55
5	Łęki Dukielskie	9	11	72-64
6	Dukla	7	8	59-54
7	Rzeszów III	8	8	65-62
8	**Dębica**	**8**	**6**	**60-62**
9	Sanok	8	6	49-73
10	Iberis Rzeszów	8	4	43-73
11	Łętownia	8	2	37-78
12	Krosno II	9	2	39-88

1	Przemyśl	9	17	89-29
2	Wola Mała	9	15	85-43
3	Jarosław	8	15	79-12
4	**Brzostek**	**9**	**11**	**70-51**
5	Wadowice G.	9	11	69-59
6	Rokietnica	8	8	58-54
7	Świętoniowa	9	8	57-63
8	Jawornik P.	9	7	65-69
9	Rzeszów II	9	5	40-80
10	Sośnica	9	4	37-79
11	Leżajsk	9	2	26-84
12	Rzeszów IV	7	0	18-70

1	**Dębica**	**8**	**14**	**78-35**
2	Kolbuszowa	8	14	78-41
3	**Brzostek**	**8**	**11**	**72-47**
4	Ropczyce	8	10	54-53
5	Wiercany	8	8	55-56
6	Rzeszów III	8	8	52-58
5	RSM Rzeszów	7	7	53-46
8	Wadowice II	8	4	54-68
9	Mielec	7	2	25-68
10	Wadowice III	8	0	31-80

Sparingi

Wisłoka zaczęła od porażki

To nie był dobry mecz dla biało-zielonych, szczególnie przed zmianą stron.

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Wisłoka 4:1 (3:0)

Bramki: Bełych, Lepiarz, Kroczek, Morys – Feret (k.).

Wisłoka (I połowa): Sokół – Czernysz, Paśko, Bogacz, Panasiuk – Kieraś, Łanucha, Żmuda – Kulon, Maik, Zawiślak.

Wisłoka (II połowa): Sokół – Żelich, Paśko, Pereira, M. Wollny – Feret, Kieraś, testowany – Bator, Pranica, Czuchra.

W sparingu nie mógł zagrać Sebastian Fedan, który na treningu nabawił się kontuzji naderwania mięśnia łydki. Czeka go co najmniej 3-tygodniowa rekonwalescencja. Dla kibiców drużyny z Parkowej są też dobre wiadomości. Kontrakt do końca obecnego sezonu zdecydował się przedłużyć Krzysztof Zawiślak. Biało-zielone barwy ponownie reprezentował będzie wypożyczony z Avii Świdnik młodzieżowiec Krzysztof Żmuda.

Igloopol – Igloopol II 5:2

Bramki dla I drużyny: Tarała, Peda, Buczek, Mucha, Muniak.

Igloopol: Kusak (53 Potański) – Bakowski (45 Pieniążek), Kozłowski (60 Bakowski), Pawłowski, Majka (53 Ciskał), Marszalik (53 Augustyn), testowany (70 Majka), Tarała (53 Mucha), Peda (70 Toczyński), Leśniak (53 Cyganowski), Buczek (53 Muniak).

Z drużyną pożegnali się Jakub Smoleń, który odchodzi do Czarnych Jasło i Kacper Łoch.

Legion – Dalin Myślenice 2:2

Dla Legionu: Haptaś, testowany.

Legion (I połowa): Stachnik – Jędrzejczyk, Remut, Zygmunt, test. 1, Manzo, Rudny, Buras, Urban, Chmura, Nazarenko.

Legion (II połowa): Stachnik – Cichoń, Bujak, Baniak, Klucznik, test. 2, Syguła, test. 3, Nytko, Cyboroń, Haptaś.

JAG

Klasyfikacja klubów za 2025 rok

Najwięcej punktów zdobyli szachiści

Poniżej przedstawiamy ranking klubów z powiatu w systemie sportu młodzieżowego.

Punkty przyznawane są za wysokie miejsca młodych sportowców w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, Mistrzostwach Polski Juniorów, Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży i Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików.

Klasyfikacja klubów (w nawiasie miejsce w województwie, po liczbie punktów imiona i nazwiska sportowców, którzy je zdobyli):

1.(15) **LKSz GCKiP Czarna – 89** (Blanka Eysymont – 18, Magdalena Pawicka – 17, Eryk Eysymont – 16, Antoni Radzimski – 12, Wiktor Golis – 11, Alessia Natoli – 6, Flawian Krawczyk – 4, Zuzanna Cyboran – 2, Aleksandra Maślanka – 2, Natalia Błaszczyk – 1).

2.(37) **MUKLA Dębica – 39** (Aleksandra Strzałka – 8, Maria Mądro – 7, Oskar Sak – 6, Błażej Mróz – 6, Maksymilian Pleban – 5, Kacper Mróz – 4, Martyna Gil – 3).

3.(39) **UKP Gryf Dębica – 38** (Natalia Szopa – 38)

4.(56) **Feniks Dębica – 27** (Mikołaj Guzik – 15, Szymon Trznadel – 6, Błażej Gergasz – 4, Julia Majcher, Emilia Pokrzywa – po 0,5, Natalia Jastrzębka, Magdalena Łabno, Artur Chuptyś, Ignacy Wójcik – po 0,25)

5.(67) **Morsy Dębica – 21** (Michał Pierzchała – 21)

6.(84) **DAP Dębica – 15** (drużyna CLJ U-15)

6.(84) **Orbitek Straszęcin – 15** (Mikołaj Krystek – 5, Bartosz Kufel – 3, Filip Żegleń – 3, Wiktor Niziołek – 2, Emilia Niziołek – 1, Bartosz Maciejowski – 1).

8.(99) **Igloopol Dębica – 10** (drużyna CLJ U-17)

9.(106) **Wisłoka Dębica – 9** (Igor Dęborowski – 5, Jan Ćwik – 2, Aleksander Lis – 2)

10.(112) **LA WIR Czarna – 8** (Justyna Dobek – 5, Wiktor Gmyrek – 2, Oskar Bała – 1)

11.(121) **Mors Dębica – 7** (Julia Kasprzyk – 7)

12.(132) **MKS Dębica – 5** (drużyna U17, liga wojewódzka)

13.(145) **DKK Gryf Dębica – 3** (Kacper Gałat – 3)

14.(151) **MKSz Gryf Dębica – 2** (Karolina Mala – 1, Aleksandra Zgoda – 1)

Klasyfikacja gmin:

1. Miasto Rzeszów – 2051
2. Miasto Stalowa Wola – 354
3. Miasto Mielec – 346
8. Miasto Dębica – 176
13. Gmina Czarna – 97
29. Gmina Żyraków – 15

JAG



Indywidualnie najlepiej punktowała Natalia Szopa (UKP Gryf Dębica).

eprasa.pl d831572cf5

Sport szkolny

Mała koszykówka dla SP 5 i SP 11

Pod patronatem Obserwatora Lokalnego

W hali sportowej przy Kościuszki rywalizowali najmłodsi koszykarze w ramach IX Dębickich Igrzysk Dzieci.

W obu kategoriach w turniejowe szranki stanęły po cztery drużyny. Tym razem było ich po jednej więcej niż przed rokiem.

Wśród chłopców w ubiegłym roku trzon zespołu SP 11 stanowili chłopcy z klas czwartych, a więc o dwa lata młodsi. Zdobyte przez nich doświadczenie przyniosło jednak spodziewany efekt. Nauka z tamtych zawodów nie poszła w las i podopieczni Tomasza Dąbrowskiego w decydującym meczu pokonali obrońców tytułu SP 10.

Co prawda wyniki poszczególnych spotkań nie wskazują na zawody koszykarskie, ale serca do walki młodym zawodnikom nie można było odmówić. Z pewnością poprawią swoją skuteczność w następnym roku.

W zawodach koszykarskich uczniowie klas 4-6 rozgrywają mecze złożone z trzech 5-minutowych części. Zasada jest taka, że w pierwszej i drugiej części muszą grać dwie różne piątki, dopiero w trzeciej opiekun może miksować składem dowolnie. Zawodnicy rzucają do kosza zawieszonego na wysokości 305 cm.

Wyniki:

SP5 – SP11 5:7, SP6 – SP10 0:4, SP5 – SP10 7:11, SP6 – SP11 2:4, SP5 – SP6 2:4, SP10 – SP11 4:7.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 11 (Franciszek Barszcz, Leon Bielatowicz, Daniel Bystryk, Kacper Falarz, Patryk Gałat, Adrian Kitrys, Aleksander Kleszcz, Filip Kotwa, Wiktor Nicoś, Fabian Podlasek, Filip Świstak, Hubert Wójcik, opiekun Tomasz Dąbrowski);

2. SP 10 (Dominik Cabaj, Wojciech Ryba, Kajetan Świętoń, Jakub Zygmunt, Antoni Rogowski, Jakub Szerszeń, Oskar Zaborowski, Maksymilian Mytnik, Leon Bysiewicz, Szymon Pieniądz, op. Maciej Cabaj);

3. SP 6 (Przemysław Szymalski, Daniel Kośniowski, Mateusz Smaś, Filip Jaszcz, Wiktor Moskal, Krzysztof Radomski, Igor Fiołek, Wojciech Dzik, Dawid Knot, Maciej Niedziela, op. Małgorzata Ciurkot);

4. SP 5.

W gronie dziewcząt – tak jak przed rokiem – prym wiodły podopieczne Jacka Stogiery z SP 5, które nie miały najmniejszych problemów z pokonaniem wszystkich rywalek, a ich skuteczności mógł pozazdrościć niejeden chłopiec.

Wyniki:

SP5 – SP11 8:4, SP6 – SP9 2:6, SP5 – SP9 22:6, SP6 – SP11 6:18, SP5 – SP6 28:4 i SP9 – SP11 4:6.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 5 (Julia Pietrucha, Pola Przybyłowska, Martyna Wójcik, Hanna Parat, Mirella Pietrecinu, Anna Malisiewicz, Karolina Stasiowska, Milena Kleszcz, Klara Pędrak, Aleksandra Wójcik, op. Jacek Stogiera);

2. SP 11 (Sara Berczyk, Alicja Buszek, Magdalena Knot, Antonina Lasoń, Hanna Lib, Iga Łączak, Aleksandra Mazur, Nadia Mróz, Milena Piękoś, Helena Wójcik, Lena Zięba, Nina Zioło, op. Paweł Konieczny);

3. SP 9 (Martyna Bryk, Amelia Drąg, Hanna Kozioł, Helena Kramarz, Patrycja Niwa, Nikola Kubisztal, Iga Kurcz, Milena Michalska, Antonina Pater, Nikola Piechota, Lilianna Rychalska, Antonina Skrzek, Zuzanna Stelmach, op. Paweł Borowiec);

4. SP 6.

Zwycięzcy zawodów reprezentują miasto na szczeblu powiatowym.

Klasyfikacja medalowa IX DID

Szkoła	Złoto	Srebro	Brąz
SP 5	15	9	7
SP 11	3	3	2
SP 10	3	2	5
SP 9	2	6	2
SP 6	1	3	5
SP 3	1	0	2
SP 12	0	1	2

Marek Z. Celejewski



W gronie dziewcząt najlepsze jak przed rokiem były reprezentantki SP 5.



Złoto zdobyte przez koszykarzy SP 11 pozwoliło awansować tej szkole na drugie miejsce w klasyfikacji medalowej.

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Herkules już w grupie mistrzowskiej. Degum i Yami Futsal są coraz bliżej

Na kilka kolejek przed końcem pierwszej rundy trwa walka o pierwszą dziewiątkę.

Drużyny, które na koniec stycznia znajdą się na pierwszych dziewięciu miejscach, będą mogły dalej rywalizować o tytuł mistrzowski. Obecnie pewne tego są Olimp, Tabor, Anturja, Hos-Pol i Herkules. Pozostałe muszą o to walczyć, a szansę na zajęcie dziewiątego miejsca ma nawet Weldon, który obecnie zajmuje 15. pozycję.

Seger-Handlowcy – United Logistics 0:3

Bramki: Grzegorz Starzyk 2, Bartłomiej Pulak.

Tabor – Twoja Logistyka FC 7:3

Grzegorz Chmura 2, Marcin Stefanik 2, Łukasz Stefanik, Krzysztof Chmiel, Sebastian Szerszeń – Dariusz Rembiasz, Wojciech Kutrzuba, Jakub Potyrała.

Seger-Handlowcy – Olimp 0:4

Dawid Florian 2, Dariusz Kantor, Piotr Pyskaty.

Bio Actiw – Twoja Logistyka FC 3:3

Maciej Jarosz 2, Damian Sulisz – Dariusz Rembiasz, Michał Stalec, Jakub Rembiasz.

Tabor – Unites Logistics 7:4

Łukasz Stefanik 4, Marcin Stefanik 3 – Jakub Piękoś, Eryk Bajor, Wiktor Pulak, Piotr Guzik.

Bio Actiw – Olimp 3:4

Maciej Jarosz 2, Zbigniew Pieczonka – Dawid Florian, Dariusz Kantor, Arkadiusz Strzałka, Tomasz Barycza.

Volt Amper – Painpol 5:1

Mateusz Sowa 3, Hubert Dziura, Mateusz Kot – Piotr Burza.

Yami Futsal Team – Degum 4:5

Tomasz Magdoń 2, Konrad Smoczyński, Szymon Uriasz – Marcin Wolański 2, Krzysztof Lipczyński, Karol Pieczara, Przemysław Pyrdek.

Volt Amper – Weldon 5:0

Mateusz Kot 2, Mateusz Sowa, Hubert Dziura, Dawid Puzia.

Herkules – Degum 3:4

Adrian Radecki 2, Filip Królikowski – Marcin Wolański 2, Kamil Lubiński, Przemysław Pyrdek.

Yami Futsal Team – Painpol 1:1

Tomasz Magdoń – Jakub Lesiak.

Herkules – Weldon 11:2

Filip Królikowski 5, Michał Pasiecznik 3, Bartłomiej Dmuchała, Hubert Kęder, Marcin Maruszak – Marcin Cebulak 2.

***

Najlepsi strzelcy: 27 – Marcin Stefanik (Tabor), 23 – Konrad Smoczyński (Yami Futsal Team), 22 – Łukasz Stefanik (Tabor), Maciej Jarosz (Bio Actiw), 19 – Dariusz Kantor (Olimp), 17 – Filip Królikowski (Herkules), 14 – Bogusław Majewski (Anturja), 13 – Tomasz Barycza (Olimp), Łukasz Kowalski (Hos-Pol), 12 – Grzegorz Chmura (Tabor), 11 – Przemysław Strzałka (Seger-Handlowcy), 10 – Krzysztof Maruszak (Olimp), Bartosz Wójtowicz (Hos-Pol), 9 – Cyprian Ziaja (Anturja), Janusz Wolański (Degum), Karol Pieczara (Degum), Marcin Cebulak (Weldon), Szymon Kożuchowski (Yami Futsal Team).

JAG

1	Olimp	15	45	79-17
2	Tabor	15	40	80-40
3	Anturja	13	30	57-25
4	Hos-Pol	13	30	53-34
5	Herkules	15	27	54-36
6	Degum	15	25	50-47
7	Yami Futsal	15	25	53-33
8	Painpol	15	22	38-41
9	U. Logistics	15	19	44-60
10	Bio Actiw	15	17	38-43
11	T. Logistyka	15	17	43-49
12	Volt Amper	15	16	41-58
13	Borowiec	13	15	29-35
14	Grupa EPX	13	13	33-47
15	Weldon	15	13	38-82
16	Seger-Handl.	15	12	34-74
17	PSP	13	7	34-56
18	Igloocar	13	5	26-47

Dębicka Liga Koszykówki

Zapisy zakończone. Jest osiem drużyn

Lista chętnych została szybko zamknięta. Wystarczyło na to niespełna dwa tygodnie.

Choć organizatorzy dawali zainteresowanym czas nawet do końca lutego, okazało się, że komplet ośmiu drużyn udało się zgromadzić już w połowie stycznia.

W rozgrywkach, które rozpoczną się na początku marca i potrwają do końca kwietnia wezmą udział: Wisłoka Dębica, Wisłoka Dębica U17, Degum Basket, Griffins, Unia Tarnów, MKS Mielec, Żurowa Hoopers i BDJQP.

Zespoły zostaną podzielone na dwie grupy, w których rozegrają mecz każdy z każdym. Dwa pierwsze powalczą o miejsca 1-4. Pozostałe o miejsca 5-8. Mecze rozgrywane będą w sobotnie popołudnia w hali sportowej przy ul. Kościuszki w Dębicy.

JAG

MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ POMOCY
Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie


majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80


ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl d831572cf5

Pływanie

Klasa Joanny Świątek! W jej ślady idzie Artur Chuptyś

W Zimowych MP pływacy Feniksa Dębica wywalczyli pięć medali.



W Szczecinie UKS Feniks reprezentowali (od lewej): Jakub Lenczowski, Gabriela Szczudło, Joanna Świątek i Izabela Gaweł.

W zawodach rozgrywanych w zależności od grupy wiekowej w pięciu polskich miastach wystartowało 26 zawodników z tego klubu.

MP 13-latków – Poznań

Dominik Sak był dziesiąty na 50 i 100 m stylem grzbietowym i jedenasty na 200 m.

MP 14-latków – Łódź

Artur Chuptyś zdobył srebro na 100 m zmiennym i brąz na 50 m motylkowym. Julia Majcher zajęła piątą lokatę na 50 m żabką i siódmą na 200 m tym samym stylem. Dziewiąta była na 100 m zmiennym. Tę samą pozycję zajął Artur Chuptyś na 100 m motylkiem. Sztafeta 4×100 m zmiennym dziewcząt (Magdalena Łabno, Natalia Jastrzębska, Julia Majcher, Emilia Pokrzywa) również finiszowała dziewiąta.

Pozostałe wyniki:

Emilia Pokrzywa (14. na 100 m i 16. na 50 dowolnym)

Ignacy Wójcik (14. na 200 m i 15. na 100 m klasycznym)

MP 16-latków – Gorzów Wielkopolski

Brązowy medal zdobył Tymoteusz Strojek, który w znakomitym stylu popłynął na 50 m grzbietem. Zuzanna Szczepanik była szósta na 100 m, dziewiąta na 50 m i dziesiąta na 200 m klasycznym. Szymon Trznadel finiszował siódmy na 100 i 200 m grzbietowym, ósmy zaś na 50 m grzbietem. Tymoteusz Strojek zajął dziewiąte miejsce na 50 m dowolnym. Katarzyna Domagała była piętnasta na 200 m klasycznym i szesnasta na 400 m zmiennym.

MP 17–18 lat, Młodzieżowców oraz Seniorów – Szczecin

Mistrzynią Polski na 50 m motylkowym wśród młodzieżowców została Joanna Świątek. Na tym samym dystansie zdobyła też brąz MP seniorów. Na 50 m dowolnym była zaś dziesiąta. Gabriela Szczudło kończyła jako dziewiąta na 100 m i siedemnasta na 50 m motylkiem.

W Warszawie w centralnych zawodach Od Młodzika do Olimpijczyka wystartowały siostry Baszczuk. Maja (12 lat) zdobyła dwa srebrne medale na 100 m motylkowym i 200 m zmiennym. Martyna (9 lat) debiutowała w zawodach tej rangi i poprawiała rekordy życiowe.

JAG

Badminton

Bo w Straszęcinie jest kuźnia talentów

Z żadnej imprezy nie wracali w ostatnich miesiącach bez medalu zawodnicy Orbitka.

Brali w tym czasie udział w prestiżowych turniejach krajowych i międzynarodowych. Po intensywnych treningach jechali na nie znakomicie przygotowani, co pozwalało im docierać do decydujących o podziale krążków faz zawodów.

Zawodnicy UKS Orbitek w listopadzie reprezentowali Polskę podczas międzynarodowego turnieju Yonnex Polish International Festival w Suwałkach. W barwach Orbitka wystąpili: Antonina Skrzek i Kaspian Zaborowski (U-13) oraz Mikołaj Krystek, Bartosz Kufel i Filip Żegleń (U-19). Antonina Skrzek wraz z Mileną Madziar (MKS Skarbek Gogołów) wywalczyły brązowy medal w grze podwójnej dziewcząt, a duet Skrzek–Zaborowski dotarł do ćwierćfinału miksta.

W starszej kategorii Mikołaj Krystek dwukrotnie meldował się w ćwierćfinale. W grze mieszanej z Olgą Szwarnowiecką, a w deblu z Jakubem Dulembą.

ki (singiel), Hanna Kłusek & Joanna Syrek (Skarbek Gogołów – debel), Ksawery Hołowicki i Borys Longosz (debel).

Jeszcze lepiej spisali się ich starsi koledzy w kategoria U-13 (młodzik młodszy). Złote medale wywalczyli w grze podwójnej Antonina Skrzek i Milena Madziar (Skarbek Gogołów), a w grze mieszanej Karol Longosz i Emilia Niziołek.

Po srebrne sięgali Antonina Skrzek w singlu oraz Kaspian Zaborowski w parze z Karolem Wiśniowskim (Skarbek Gogołów) w deblu. Kaspian Zaborowski dołożył jeszcze indywidualny brąz.

W rywalizacji młodzików (U-15) drugie miejsce w deblu zajęli Filip Falarz i Wiktor Niziołek. W najstarszej zaś grupie juniorów młodszych (U-17) najlepszy indywidualnie okazał sie Bartosz Maciejowski.

Warto również podkreślić systematyczny udział zawodników Orbitka w wojewódzkim programie Shuttle Time, w ramach którego regularnie zdobywają kolejne medale i cenne doświadczenie.

Tych sukcesów nie byłoby, gdyby nie pomoc szkoleniowa, na jaką zawodnicy mogą liczyć ze strony trenerów. Są nimi: Piotr Skrzek, Emilia Skrzek, Tomasz Zapór, Bogusław Sipiora i Gabriela Ślisz.



W Mistrzostwach Podkarpacia zawodnicy Orbitka zdobyli 13 medali.

Mikołaj Krystek bardzo dobrze spisał się także podczas październikowych MP Juniorów w Trzebnicy, gdzie wspólnie z Olgą Szwarnowiecką zdobył brązowy medal w grze mieszanej. To ogromne osiągnięcie, zwłaszcza że był to jego debiutancki sezon w tej kategorii wiekowej.

Kolejnym ważnym wydarzeniem były grudniowe Mistrzostwa Podkarpacia w Pilźnie. UKS Orbitek wystawił liczną, ale przy tym ambitną reprezentację, która zdobyła aż 13 medali – w tym 3 złote, 3 srebrne i 7 brązowych.

W kategorii U-11 (żak) na trzecich stopniach podium stawali: Hanna Kłusek (singiel), Ksawery Hołowicki (singiel), Hanna Kłusek & Joanna Syrek (Skarbek Gogołów – debel), Ksawery Hołowicki i Borys Longosz (debel).

Jeszcze lepiej spisali się ich starsi koledzy w kategoria U-13 (młodzik młodszy). Złote medale wywalczyli w grze podwójnej Antonina Skrzek i Milena Madziar (Skarbek Gogołów), a w grze mieszanej Karol Longosz i Emilia Niziołek.

Po srebrne sięgali Antonina Skrzek w singlu oraz Kaspian Zaborowski w parze z Karolem Wiśniowskim (Skarbek Gogołów) w deblu. Kaspian Zaborowski dołożył jeszcze indywidualny brąz.

W rywalizacji młodzików (U-15) drugie miejsce w deblu zajęli Filip Falarz i Wiktor Niziołek. W najstarszej zaś grupie juniorów młodszych (U-17) najlepszy indywidualnie okazał sie Bartosz Maciejowski.

Warto również podkreślić systematyczny udział zawodników Orbitka w wojewódzkim programie Shuttle Time, w ramach którego regularnie zdobywają kolejne medale i cenne doświadczenie.

Tych sukcesów nie byłoby, gdyby nie pomoc szkoleniowa, na jaką zawodnicy mogą liczyć ze strony trenerów. Są nimi: Piotr Skrzek, Emilia Skrzek, Tomasz Zapór, Bogusław Sipiora i Gabriela Ślisz.

Dzięki nim Orbitek może być cały czas postrzegany jako kuźnia talentów. Zresztą po wrześniowej zmianie w składzie zarządu klubu, pełnią oni również decydujące o dalszym rozwoju klubu funkcje. Tomasz Zapór jest nowym prezesem, a Bogusław Sipiora sekretarzem. Wiceprezesem ds. organizacyjnych wybrany został Dariusz Ferenc, a w komisji rewizyjnej pracują Małgorzata Kłusek i Dorota Niziołek.

Klub może również liczyć nad dofinansowania z gminy Żyraków.

JAG

Pływanie

Trzy medale dla Natalii Szopy

Zawodniczka Gryfa Dębica wywalczyła je podczas MP Juniorów w Szczecinie.

Do tego portowego miasta zjechali najlepsi pływacy w wieku 17-18 lat, by walczyć o krajowy prymat w tej grupie wiekowej. Dębicki klub reprezentowały dwie zawodniczki, które walczyły nie tylko o jak najwyższe miejsca, ale też o nowe rekordy życiowe.

Znakomicie spisała się Natalia Szopa, która na podium stawała trzykrotnie. Po srebrne medale sięgnęła w rywalizacji na 100 m stylem zmiennym i 50 m stylem klasycznym. Do swojego dorobku dorzuciła brąz na 100 m żabką. Niewiele zabrakło jej do powtórzenia tego osiągnięcia na 50 m dowolnym. W tym wyścigu była czwarta.

– To bardzo udany start, potwierdzający wysoką formę i ogromny potencjał Natalii – podkreśla Joanna Rżany, wiceprezes UKP Gryf.

Blance Rżany, mimo dużego zaangażowania, nie udało się awansować do finału A.

W MP Młodzików (13 lat) w Poznaniu klub z Dębicy reprezentowała Aleksandra Nylec. Były to jej pierwsze w życiu zawody tej rangi, podczas których przyszło jej zebrać doświadczenie na kolejne starty w krajowej rywalizacji.

JAG



Do Szczecina pojechały Edyta Wilk, Natalia Szopa i Blanka Rżany.

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agata Pajura, tel. 607 434 912
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl d831572cf5

Wcale nie na marginesie

Wolnoć, Tomku... ale to nie Twój domek!



Agnieszka Majba-Pochwat

Kolega wybrał się z synem do kina. Wyszedł zszokowany, choć nie treścią filmu przeznaczonego przecież dla młodych widzów.

Nieopodal, może cztery rzędy dalej usiadło mieszane towarzystwo nastolatków. Właściwie trudno powiedzieć: przyszli na film, który zdawał się ich wcale nie interesować, czy potraktowali to wyjście jako towarzyską okazję do spotkania.

I pokazania, jak nie należy zachowywać się ani w kinie, ani nigdzie indziej. No, chyba że we własnym pokoju na zasadzie: wolnoć, Tomku w swoim domku.

Młodych ludzi, tak w wieku 12-13 lat w składzie pięciu chłopaków i dwie ich koleżanki, seans nie zainteresował na tyle, by skupić się na oglądaniu. Wydawało się za to, że do kina przyszli mocno wygłodzeni, bo kilka razy wychodzili do bufetu w holu i wracali z pudłami pełnymi popcornu. Ale i to nie! Co wyszło na jaw dopiero po zakończeniu filmu, kiedy cała grupa szybko opuściła salę kinową. Zostawili po sobie pobojowisko: papierki, rozsypane ziarna prażonej kukurydzy, kubki po napojach. I wyszli, jakby nigdy nic.

Kolega, który wiele w życiu widział, stwierdził, że takiego bałaganu (przy czym użył tu zupełnie innego słowa, ale nie będę cytować, bo raz mi się już dostało za brzydkie wyrazy) w miejscu publicznym jeszcze nie.

Powinien być taki dozorca, który pilnowałby dobrych manier. Jak ktoś nabrudził, niechaj sam sprząta.

I zastanawia się teraz, jak to możliwe, że młode, cywilizowane osoby mogły postąpić w ten sposób. Poziom żenady ich zachowania podnosi fakt, że w Kinie Radość, które było miejscem tego przykrego incydentu, pracują osoby niepełnosprawne, którym posprzątanie tego bajzlu mogło sprawić o wiele więcej trudności niż komuś, kto nie ma żadnych ograniczeń.

Nie raz pisałam tutaj, że młodych doceniam i rzadko na nich narzekam. Albo nawet wcale. Dlatego i w tym przypadku chciałabym widzieć przypadek właśnie, kiedy młodzieży trochę odbiło, bo chcieli się popisać przed koleżankami. Fakt – głupio, ale kto z nas nie robił głupot, będąc nastolatkiem, niech pierwszy rzuci popcornem. Chcę wierzyć, że to dobre, porządne dzieciaki, co to przeprowadzają staruszki przez jezdnię, a w zimie dokarmiają ptaki.

Jeżeli jednak się mylę, bo i taką możliwość biorę pod uwagę, już spieszę z wyjaśnieniem dla zszokowanego kolegi. Otóż, z moich obserwacji wynika, że takie zachowania i przyzwolenie na nie, wynosi się z domu. Przy czym nie twierdzę, że w domach rzeczonych rzuca się śmieci na dywan. Wiadomo – swój to swój. Za to mogło być tak, że do cudzej własności ma się lekki bardzo stosunek, a do tej publicznej najbardziej.

Na koniec chciałam wyrazić żal, że w kinie nie ma takiego dozorcy, który wyłapywałby podobnych gagatków i publicznie piętnował.

majba@ol.com.pl

Reklama


Obserwatorium

Dzięki powiatowi, który wyremontował drogę ze Stasiówki do Nagawczyny, księdzu pokonującemu tę trasę, jeździ się już elegancko, a rowerem nie trzepie. Taką informacją podzielił się podczas sesji radny powiatu Marek Jaskółka. Czyli wiadomo już jak załatwić sobie remont drogi. Księdza na rowerze wypuścić i jak nim trzepie to zaraz urzędnicy asfalt położą!

Radny mówił też o innym sposobie. – Tam w Stasiówce pani się położyła w poprzek drogi, że ona nie puści i musi ten zakręt być. Dlatego dzisiaj troszeczkę został wyprostowany, stacja transformatorowa została przeniesiona w inne miejsce – zauważył. Więc albo ksiądz, albo krzyżem leżeć.

– Obiecuję, że za nowym budżetem będę głosował całą ręką – to też radny Jaskółka. I tak się zastanawiamy, że jak za tym, z czym się zgadza głosuje całą ręką, to jeśli mu się coś nie podoba to tylko palcem? Można i tak, byleby nie tym środkowym.

A jak już przy powiecie jesteśmy, to wyręczymy starostę i napiszemy, że za czasów rządu pana premiera Mateusza Morawieckiego to było lepiej i programy były. A teraz nie ma. I dziękujemy za uwagę.

Reklama










eprasa.pl d831572cf5